Prenumerata „Kur. Warsz.“ wynosi: **w Warszawie** rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się k. 5 na miesiąc.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwartą od 11-ej rano do 2 po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY CZWARTY.

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rub. sr. **8**, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz za opakowanie i Ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Feliksa, Eryka Kr. i Wenantego.
Wtorek: Ś. Piotra Celestyna P.
Środa: Ś. Bernarda Seneńskiego.
Czwartek: ŚŚ. Donata i Wiktoryna MM.

Wschód słońca o godzinie 4 m. 3.
Zachód „ „ 7 „ 50.

Długość dnia godzin 15 minut 47.
Przybyło „ „ 8 „ 9.

Adres Redakcji „Kurjera Warsz.“: PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. ZABŁOCKIEJ.

Piątek: Ś. Julji Panny M.
Sobota: Ś. Dezyderjusza B. M.
Niedziela: *Zesłanie Ducha S-go.* Ś. Joanny.
Poniedziałek: *Świąteczny* Ś. Grzegorza VII P.

— Wczoraj jednocześnie kościoły: Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz Ś-tej Anny na Krak.-Przedmieściu, obchodziły Nabożeństwem odpustowem uroczystość Ś-go Jana Nepomucena patrona dobrej sławy. W ostatnim (Ś-tej Anny), Wotywę przed ołtarzem uroczystującego Patrona odprawił JX. Jungowski, Summę celebrował JX. Czepulewicz, w czasie której kazanie miał JX. Czaczkowski, Nieszpory celebrował JX. Czepulewicz, w czasie których Słowo Boże głosił JX. Łepkowski. Artyści i Amatorowie pod przewodnictwem p. Kochańskiego odśpiewali w czasie Summy mszę Słoczyńskiego na męzkie głosy; na Graduale modlitwę pokutną Moniuszki, na Offertorium Ojcze nasz Moniuszki, na Benedictus modlitwę Studzieńskiego, na Agnus: Justus florebit Krogulskiego (tercet i sola).

— Wczoraj w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny chór amatorów pod przewodnictwem p. Wł. Krogulskiego, wykonał podczas Summy: mszę łacińską H. Jareckiego, oraz: „Adoramus te“ Palestriny, modlitwę do Najśw. Marji Panny, Studzińskiego (solo tenor) i hymn do Matki Boskiej, Curschmana (tercet na sopran, alt i tenor).

— W kościele Przemienienia Pańskiego przy ulicy Miodowej, w dalszym ciągu Nabożeństwa czterdziestogodzinnego, obchodzoną była wczoraj uroczystość Ś-tej Weroniki, w czasie której głoszone były kazania tak zrana jak i po południu.—Dziś koniec Nabożeństwa 40-to-godzinnego.

— *W Roskazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za NNr 120 i 121 wydanymi, zamieszczono:*

— Służba targowa 1 Rewiru m. Warszawy, wspólnie z Policją i przy udziale Lekarzy miejskich - dopełniła rewizją we wszystkich znajdujących się w 1 rewirze restauracjach, kawiarniach, szynkach, jatkach, sklepach, garnkuchniach, handlach win i innego rodzaju zakładach handlowych, z artykułami żywności, przy której znaleziono:

W dwóch restauracjach, łyżki platerowane przetarte i nieczystość w lokalach, a w jednej garnki żelazne niewybielone; w 6-ciu zakładach z trunkami, krany od beczek nie wyczyszczone, a w 7 takichże zakładach—miary miedziane nie wybielone; u 16 różnego rodzaju handlujących, nieczystość w lokalach i izbach służebnych u jednego nieocechowane wagi, u czterech popsute wagi u jednego łokieć fałszywy. W trzech szynkach zwyczajne piwo rozcieńczone wodą a nadzwyczajne z drożdżami.

Prócz tego skonfiskowano 6 sprzedającym: ryb zgniłych funtów 12, kiełbas cuchnących funtów 32, szynkę wieprzową funtów 15½ ważącą, mięsa cuchnącego funtów 25, nerek zgniłych 20 sztuk, jak również 3 bochenki chleba pytlowego, nietrzymającego zadeklarowanej wagi.

Wszystkie niezdatne do użycia artykuły żywności i trunki na miejscu zniszczono, chleb odesłano do ochrony, wagi zalecono ocechować i zreperować, czystość zaprowadzić, naczynia wybielić i krany mosiężne wyczyścić, spisane zaś w tym przedmiocie protokóły, przesłano do właściwych cyrkułów Policji Wykonawczej, celem postąpienia z winnymi podług prawa. O czem dla wiadomości onajmiam podwładnej mnie Policji.

—Q— Artyści naszej opery przedstawili w sobotę „Fausta“ Gounoda, o którego wykonaniu należy się czytelnikom Kurjera wzmianka, nie tylko z powodu objęcia w tej operze roli Mefistofelesa przez pana Wasilewskiego, lecz i ze względu na całość zalecającą się szczególnie sumiennem wykończeniem.

Rolę Małgorzaty odśpiewała pani Juniewicz z poprawnością świadczącą o ciągłej pracy tej użytecznej artystki. Śpiew pani Juniewicz wolny jest od początkowej lękliwości; swoboda nadaje mu większą szerokość i siłę; we frazowaniu pojawiły się ślady dramatyczności i uczucia, które wraz z dobrą szkołą, wspierającą zawsze niepoślednie zasoby wokalne tej śpiewaczki, coraz więcej dostrajają się do wymagań scenicznych.

Pan Wasilewski dowiódł wielkiej odwagi, podejmując się partji Mefistofelesa. Ale kiedyż jeżeli nie w młodości, hołdować zasadzie *audaces fortuna juvat?* Zasada sprawdziła się tą razą, bo choć pan Wasilewski nie był ideałem Mefista, miał jednak chwile szczęśliwe i dość konsekwentnie utrzymał się w całości roli. Konsekwencja ta wypływała z ogólnego pojęcia roli, której nastrój, zdaniem naszem nie odpowiadał intencjom kompozytora. Pan Wasilewski trzymał całą partję w tonie na pół buffo, uciekając się niejednokrotnie do efektów opery komicznej; jestto niedokładne zrozumienie Mefistofelesa, jako postaci dramatycznej i jako partji muzycznej; demoniczna werwa Mefista Goetowskiego, nie upoważnia do trywialności, jak również muzyczna kreacja Gounoda, nie może obywać się bez artystycznego wykończenia. Tego właśnie artyzmu w traktowaniu wybitnych momentów roli, nie widzieliśmy w śpiewie pana Wasilewskiego; piosenka o „złotym cielcu“ była krzyczana raczej, aniżeli śpiewana; serenada, lepiej stosunkowo udała się, choć brak jej było tej cynicznej pieszczotliwości, która jej istnie szatański nadaje charakter. W scenie kościelnej zauważyliśmy również nadużycie *forte* i uganianie się jedynie za siłą, któremu prawdopodobnie p. Wasilewski zawdzięcza rażące tremolo w niektórych tonach średniego rejestru. W ogóle p. Wasilewski jest śpiewakiem, jest nawet po trochu aktorem, ale nie jest *artystą*—a artystą zrobią go tylko studja poważne, cierpliwe i nieufność do oklasków, zdobywanych jedynie wysiłkiem młodych piersi, które—niech o tem nie zapomina p. Wasilewski,—zużywają się, jak wszystko na świecie.

Pan Grüdiger, pięknym barytonowym głosem zawsze przyjemne sprawia wrażenie—cóż kiedy śpiewając trzeba także wymawiać słowa, a p. Grüdiger nie wymawia lecz bełkocze niezrozumiale, psując efekt najlepiej zaśpiewanego frazesu. Czyż by to na serjo była wada nie do usunięcia i czyżby jej ciągłem głośnem czytaniem zaradzić nie można? Sądzimy, że p. Grüdiger zechce zastanowić się nad tem zapytaniem, od którego rozstrzygnięcia cała jego przyszłość sceniczna zależyć może.

Partję Fausta ze zwykłą siłą i dokładnością odśpiewał p. Cieślewski, któremu równie jak p. Wasilewskiemu, nie zaszkodziłaby pewna oszczędność w szafunku głosem, podpierającym dzisiaj cały nasz repertuar operowy.

—d— Dawno już nie byliśmy świadkami posiedzenia tyle polemicznego a jednak tak poważnie przeprowadzonego z największym porządkiem jak wczorajsze Nadzwyczajne Zgromadzenie Ogólne Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego.

Celem tego posiedzenia były, jak wiadomo, rozprawy nad kilku wnioskami podanemi w ostatnich czasach przez członków Towarzystwa, pragnących za pomocą pewnych środków ożywić tę instytucję i rozszerzyć pożytecznie zakres jej działalności.

Zgromadzenie otworzył wice-prezes Towarzystwa Nagórny, wzywając obecnych do wyboru Prezydującego za pomocą ballotowania na kartkach, skutkiem czego znaczną większością głosów wybrany został pan Józef Sikorski, redaktor Gazety Polskiej, który z kolei, formując biuro prezydjalne, zaprosił na assesorów pp. K. Natansona i L. Mayeta, zaś na sekretarza p. J. M. Kamińskiego.

Ponieważ jeden z wniosków, mających przyjść pod obrady, dotyczył zmiany 16 paragrafu obecnej ustawy Towarzystwa przeto St. Jasiński wystąpił z wnioskiem piśmiennym opatrzonym podpisami 14 członków Towarzystwa, którzy uważali za stosowne oświadczyć, iż wszelką taką zmianę uważają za przedwczesną.

Jako motyw wnioskodawca przytoczył potrzebę zmiany ustawy nie w jednym jej tylko punkcie ale w kilku wymagających tego paragrafach, tak, iżby rzecz całą można załatwić za jednem odniesieniem się o zatwierdzenie do Władzy Wyższej.

W odpowiedzi na to, p. E. Marx wniósł głos, iżby rzecz całą o zmianie ustawy odłożyć na koniec posiedzenia, dając w zamian pierwszeństwo innym wnioskom, gdyż właśnie rozprawy nad niemi przyczynią się do wyjaśnienia owej potrzeby zmiany ustawy.

Zgromadzenie przychyliło się do tego głosu, żądając by wzięto przedewszystkiem pod obrady wnioski podane przez p. Piątkowskiego, a podpisane przez 89 członków Towarzystwa. Wnioski te przeczytał sekretarz Zgromadzenia. Brzmią one jak następuje:

Aby, dla ziszczenia wszystkich artystycznych zadań w myśl tytułu I Ustawy, na mocy wprowadzić się winnych do regulaminu obowiązującego odpowiednich przepisów, za staraniem Komitetu i Dyrektora, odbywały się stale, tygodniowe zebrania Członków, pod kierunkiem Dyżurnych, którymby wypłacono z właściwego funduszu, po rs. 25 do ich rozporządzenia, w razie zaś nieobecności Dyżurnego, pod kierunkiem Dyrektora;

Aby, dla ułatwienia Członkom znajomości stanu rzeczy, regulamin obowiązujący, uzupełniony, był wywieszany w miejscu widocznem i ogłaszany przy rocznych sprawozdaniach; zaś dla normalnego porządku czynności, iżby naprzód odbywały się roczne sprawozdania, a po nich dopiero, w dniach następnych. wybory, pod właściwą kontrollą Prezesa Komitetu i zaproszonych przezeń osób.

Po odczytaniu tych wniosków zabrał głos wnioskodawca p. Piątkowski i w długiej a wyczerpującej przemowie wykazał ich zasadność, słuszność i konieczność. Z zarzutami wystąpił p. St. Jasiński, dowodząc, że Zgromadzenie obecnie nie może zmieniać decyzji poprzedniego Zgromadzenia, które uchwaliło przecież budżet bez żadnych pozycyj na wieczory piątkowe.

Sprawa przeszła na pole finansowe.

Wszyscy mówcy zgromadzenia przemawiający za wnioskami zabierali głos, mianowicie pp. R. Wierzchlejski, Marx, Piątkowski, A. Wiślicki i kilku innych. Przeciw wnioskom mówił p. St. Jasiński.

Spierano się o to tylko prawie zkąd wziąść pieniędzy na opędzenie kosztów zebrań piątkowych. Nareszcie odniesiono się do Kasjera Towarzystwa p. G. Sennewalda o wyjaśnienie, czy rzeczywiście Towarzystwo nie posiada do rozporządzenia 300 rubli koniecznych właśnie na urządzenie zebrań piątkowych po koniec roku bieżącego.

Pan Kasjer oświadczył w odpowiedzi, że Towarzystwo posiada w Banku Handlowym fundusz rezerwowy w summie rs. 5,000.

To rozstrzygnęło całą sprawę. Zgromadzenie zażądało głosowania nad pierwszym wnioskiem p. Piątkowskiego bez żadnych zmian; odbyło się ono za pomocą kartek drukowanych a wypadkiem jego było, że z liczby 150 głosujących, 134 oświadczyło *tak*, zaś 16 *nie*.

Tym sposobem wniosek przeszedł znaczną większością. Rozprawy zresztą od razu taki wypadek zapowiadały, gdyż zebrania piątkowe jako przystępne li tylko dla członków Towarzystwa stanowią w razie dobrego ich urządzenia jedyną przynętę dla nowowstępujących i zachętę dla dawniej zapisanych. Doświadczenie też lat ubiegłych przekonało, że po kilku umiejętnie urządzonych zebraniach piątkowych, kassa zyskiwała znaczną liczbę składek bądź nowych bądź zaległych. Owe więc 300 rubli są tylko nakładem bardzo korzystnym dla kassy Towarzystwa.

Drugi wniosek p. Piątkowskiego dotyczący dwóch przedmiotów to jest regulaminu i wyborów do Komitetu w dwóch też częściach poddany był pod głosowanie i po krótkich rozprawach jednomyślnie został przyjęty.

Z kolei przystąpiono do wniosku p. Marxa opatrzonego podpisami 95 członków o zmianie § 16 Ustawy, dotyczącego sposobu wyboru i stanowiska dyrektora Towarzystwa.

P. Marx projektował iżby Dyrektor Muzyczny Towarzystwa był wybierany nie jak dotąd przez komitet i z grona komitetu ale przez Zgromadzenie Ogólne z liczby trzech kandydatów przedstawionych przez komitet. Oprócz tych trzech kandydatów mogą się ubiegać o miejsce dyrektora i tacy artyści, których przedstawi co najmniej 50 członków. Wreszcie dyrektor Towarzystwa nie może być członkiem Komitetu.

Rozwijając swój wniosek i usprawiedliwiając go, zabrał głos p. Marx. Głównym motywem był ten, że dyrektor muzyczny Towarzystwa wybierany dziś jest ze zbyt szczupłego kółka, bo tylko z pośród komitetu liczącego jak wiadomo 7 artystów. Powtóre, że dyrektor przy dotychczasowej organizacji wydaje i wykonywa polecenia komitetu, w którym wszakże posiada głos przeważny, już to ze względów swej specjalności, już to z powodu, iż reszta członkow komitetu rzadko przybywa na posiedzenia w komplecie.

Rozprawy nad tym wnioskiem były bardzo krótkie w uzupełnieniu go p. Noskowski wniósł, iżby w redakcji wniosku w zdaniu o wyborze dyrektora zamieszczono wyraz „*corocznie.*“ Wniosek z tą poprawką przyjęty został przez Zgromadzenie jednomyślnie.

W tem miejscu p. St. Jasiński złożył prezydującemu w imieniu komitetu projekt do innych zmian pożądanych w ustawie Towarzystwa, a pomiędzy innemi co do podwyższenia składki od członków.

Przedmiot był ważny i wymagał długich i sumiennych rozpraw, porzucono go wszakże na wniosek pana Marxa, który zwrócił uwagę Zgromadzenia, iż celem wczorajszego posiedzenia było rozbieranie jedynie tych tylko wniosków, które ogłoszone zostały, stoso-

wnie do ustawy, w pismach publicznych na 15 dni przedtem, tymczasem owe wnioseki jakkolwiek podpisane przez kilku członków nie uczyniły zadość tej formie.

Zresztą kilku innych członków a między tymi p. R. Wierzchlejski zwrócił uwagę Zgromadzenia iż nietylko w widokach spełnienia litery ustawy, ale dla dobra instytucji pobieżny przegląd projektu nie może być dopuszczonym, że wreszcie wnioskodawcom służy prawo zwołania nowego nadzwyczajnego posiedzenia w celu obrad nad podanemi wnioskami.

Zgromadzenie, pogląd ten w zupełności podzielając, uznało porządek dzienny za wyczerpany a posiedzenie za ukończone; poczem sekretarz Zgromadzenia odczytał sporządzony przez siebie protokół sesji a obecni stwierdzili go swemi podpisami.

Obrady trwały od godziny 1-szej z południa do wpół do 5.

—W— Przystępując do krótkiej wzmianki o wczorajszym poranku młodego Domaniewskiego, znajdujemy się w nader krytycznem położeniu. Na samym wstępie nie wiemy jak się na ten debiut zapatrywać. Jeżeli w nim widzieć mamy odmienną tylko formę dobroczynności, w takim razie wypada nam podzielić się z czytelnikami tą wiadomością, że mały wirtuoz zebrał fundusik skromny wprawdzie ale zawsze znaczniejszy aniżeliby przypuszczać można było ze względu na zamknięty już sezon koncertowy i znużoną nieco filantropię.

Jeżeli zaś poranek niedzielny miał stanowić w oczach publiczności tytuł do popierania dalszych wysiłków młodego chłopca w zawodzie artystycznym, w takim razie sprawozdawca stanąć musi na innym trochę gruncie i zbadać jaki udział w tem wystąpieniu miała sztuka, a jaki — miłosierdzie. W tym drugim wypadku, który o ile nam się zdaje, nadawał wczorajszemu porankowi cechę egzaminową, — zasada pobłażliwości bezwzględnej nie może być stosowaną, choćby tylko przez wzgląd na przyszłość dziecka stawioną tu odrazu na kartę.

Popieranie talentu, choćby jeszcze w niemowlęctwie jest obowiązkiem obywatelskim; a w tej chwili idzie właśnie o to czy w grze Domaniewskiego można było trafić na ślady talentu? Jeżeli talentem nazwieto *coś* niezwykłego, co uderzyć u dziecka może i wyróżnić popis jego od tysiąca popisów tego rodzaju,— w takim razie ze spokojnem sumieniem wyrazić możemy zdanie, że tego *coś* nie znaleźliśmy w grze Domaniewskiego. Sumienie jednak nakazuje nam dodać, że młody chłopiec znajduje się pod wpływem zupełnie wadliwej szkoły, której zawdzięcza zły układ ręki, brak pojęcia o jakiemkolwiek frazowaniu, i effekta muzyczne polegające na zlewaniu, za pomocą ciągle używanego pedału, wszystkich myśli w jedną bezkształtną chaotyczną massę. Dzięki tej szkole, nad którą doprawdy przełożylibyśmy samouctwo, biedne dziecko nie umie porządnie usiąść i spokojnie zachować się przy fortepianie, a co smutniejsza, nie potrafi skorzystać nawet z tych zasobów techniki, które ma obecnie do rozporządzenia. Przy takich warunkach, jakie mogły mieć znaczenie dzieła Beethovena, Mendelssohna, Szopena i Liszta zamieszczone na programie poranku? Nazwiska niczego nie dowodzą, a w tym razie świadczyły nierównie więcej o zarozumiałości nauczyciela, aniżeli o uzdolnieniu ucznia.

Szczerze pragniemy ażeby wątpliwy rezultat wczorajszego egzaminu okazał się w przyszłości wynikiem jedynie złego kierunku i żeby surowa karność szkoły w prawdziwem tego słowa znaczeniu, wykryć mogła z pod warstwy szkodliwych naleciałości, czystą organizację artystyczną, usprawiedliwiającą zabiegi przedsięwzięte około jej rozwoju. Organizacja taka wyjdzie na jaw przy pierwszem zetknięciu ze zdrową pedagogiką muzyczną, która jako główny warunek skutecznych studjów zaleci zapewne młodziutkiemu wirtuozowi, ażeby pracował usilnie nad zapomnieniem tego czego go nauczono.

Wiadomości miejscowe.

═ W niedzielę, dnia 28 kwietnia (v. s.) r. b., odbyło się pierwsze Ogólne Zgromadzenie Akcjonarjuszów Drogi Żelaznej Nadwiślańskiej. Posiedzenie pod prezydencją R. R. S. Fadjejewa, było bardzo burzliwe. Przedewszystkiem jeden z akcjonarjusyów uczynił zarzut niejakiej nieprawidłowości w wydawaniu świadectw na prawo znajdowania się na zgromadzeniu.

Następnie wszczęła się dyskussja w przedmiocie planu i kosztorysu budowy.

Część zgromadzenia sama nazywająca się mniejszością, żądała naprzód, aby akcjonarjuszom było dozwolone postawić zarządowi jaki wybrany zostanie, pewne wskazówki i rady sporządzone przez ludzi, którzy specjalne nad drogą czynili studja. Ostatecznie zaś taż sama część zgromadzenia pragnęła, aby plany i kosztorysy przedstawione zostały pod rozbiór zgromadzenia akcjonarjuszów, przed przesłaniem takowych pod zatwierdzenie p. Ministra Dróg i Kommunikacji. Przeciwnicy bronili zasady niezależności Zarządu w układaniu planów i kosztorysów, z pozostawieniem Zarządowi możności korzystania z uwag i wniosków kommunikowanych przez akcjonarjuszów.

Prezydujący poddał głosowaniu pierwszą kwestję programową, 1003 głosy oświadczyły się twierdząco a 352 przecząco. Że zaś na mocy § 67 Ustawy Towarzystwa pytanie to rozstrzyga się większością $^{3}/_{4}$ części głosów, a $^{3}/_{4}$ z ogólnej liczby 1355 wynosi 1017, więc pytania uznane zostały za nierozstrzygnięte. Gdy zaś nadto nie przyznano praw zasiadających w Zgromadzeniu akcjonarjuszów, więc p. prezydujący zamknął Zgromadzenie o godzinie 6tej po południu, oświadczając, iż na mocy Ustawy § 66, zwołanem będzie powtórnie pierwsze Zgromadzenie Ogólne dla rozstrzygnięcia tych samych kwestji.

═ Warszawski Zarząd Towarzystwa Opieki nad zwierzętami, świeży dał dowód swej pożytecznej działalności.

W sobotę d. 15 b. m., o godzinie 6-tej z południa, odbyła się w szlachtuzie na Solcu próba ze sprowadzonym z Paryża przez Zarząd apparatem do zabijania rogacizny, w obec wydelegowanych osób z grona członków zarządu, i zaproszonych: urzędnika z Magistratu, Lekarza Miasta i Starszego zgromadzenia rzeźników. Rezultat był prawdziwie zadziwiający. Wół silny, rosły, stepowy, legł po pierwszem nawet nie silnem uderzeniu młotem drewnianym i po upływie nie całych 3-ch minut, bez silnych konwulsyj już nie żył. Przy zabijaniu wołu dawnym sposobem, nie tylko że operacja trwa nierównie dłużej, bo rzeźnik nieraz zmuszony jest po kilkanaście razy uderzać toporem żelaznym, co jest katuszą dla bydlęcia, lecz nadto na ludziach obecnych sprawia straszne wrażenie. Dodać należy iż sposób dotąt używany groził niebezpieczeńtwem. W roku zeszłym był wypadek, że wół po pierwszem nietrafnem uderzeniu wyrwał się ze szlachtuza i uciekając kilka osób ciężko poranił. Przy użyciu nowego apparatu taki wypadek miejsca mieć nie może.

Oto krótki opis postępowania. Na łeb wołu zakłada się maska skórzana zakrywająca mu oczy, przez to traci wzrok, i przytomność, stoi spokojny i pozwala ze sobą robić wszystko bez najmniejszego oporu. W masce znajduje się oprawa żelazna z otworem wprost mózgu. W otwór ten wkłada się walec stalowy ostro zakończony, który przy średniem uderzeniu młotem drewnianym przebija mózg i od razu zadaje wołowi cios śmiertelny.

Mamy nadzieję, że w skutek troskliwych zabiegów Zarządu i kroków przezeń poczynionych gdzie należy, przyrząd ten uznany już za tyle pożyteczny, zaprowadzony w całej Francji i Belgji, uda się zaprowadzić i w kraju naszym. Przez to niewątpliwie zrobilibyśmy krok na drodze oywilizacji.

═ Onegdaj w Resursie Kupieckiej odbyło się ballotowanie kandydatów podanych na Członków Towarzystwa Resursy, w skutek czego przyjęci zostali pp: Chmielewski Stanisław, Jantzen Edward, Jasieński Zdzisław, Kosiński Leon, Kronenberg Władysław, Kronenberg Leopold (Syn), Kronenberg Stanisław, Ordęga Jan, Robertson Samson, Rosenblum Jakób, Smiarowski Stanisław, Wojkowski Michał, Zając zek Stanisław.

═ Tak upragniona i oczekiwana konna żelazna kolej od rogatek Mokotowskich do powązkowskich, blizko 6 wiorst długości mająca, o ile słyszeliśmy, z projektu, przechodzi w rzeczywistość.

Część miasta przez którą ta kolej będzie przechodzić nie mało na tem skorzysta, a mianowicie: ulice poczynając od rogatek mokotowskich, około ogrodów Szucha, aleja ujazdowska, plac Ś-go Aleksandra, Nowy-Świat, Krakowskie-Przedmieście, Saski plac, ulica Wierzbowa, plac Teatralny, Bielańska, Nalewki, Pokorna, plac Broni, część ulicy Dzikiej do rogatek powązkowskich.

Ulica Wierzbowa ma być podobno rozprzestrzeniona.

═ Przedwczoraj i wczoraj grano w Teatrze Rozmaitości, znanego już z kilku przedstawień „Synalka" komedyjkę oryginalną w 1-ym akcie. Rolę Kamilli w tej sztuce odegrała zastępczo za panię Leszczyńską pani Oswald i wywiązała się z niej zadowalająco.

═ Przypominamy panom rolnikom, których majątki wsławiły się dobrym ziarnem szczególnie ze stron sandomierskich, że wystawa w Toruniu rozpoczyna się 2-go czerwca. Ziarno nasze, które odegrało nieposlednią rolę na wystawie Wiedeńskiej powinnoby być odpowiednio reprezentowane i na wystawie naszych sąsiadów.

═ Mówiono nam że w dramacie p. n. „Adrianna Lecouvreur" debiutować ma w tych czasach w jednej z głowniejszych ról młody aspirant do sztuki dramatycznej p. Wierzbicki.

═ Głównym kassjerem Teatrów Warszawskich w miejsce pana Paulina Dąbrowskiego, który z powodu słabości uwolnił się od tych obowiązków, mianowanym został w tych dniach przez Dyrekcję pan Ignacy Płaczkowski dotychczasowy Inspektor magazynów teatralnych.

═ W ciągu ostatnich kilku dni przytrafiło się w Warszawie kilka znacznych bankructw, a jak zwykle w takich razach krąży jeszcze parę niepokojących wieści w tym rodzaju.

Pomiędzy innemi ogłoszoną została upadłość administratora jednej z tutejszych fabryk tabacznych. Upadłość ta wynosić ma około 150000 rs. Inna upadłość dosięgać ma podobno 200000 rs. Kilka pomniejszych jest na drodze uregulowania.

Dwaj upadli uznali za stosowne zniknąć z Warszawy zapewne bysywm widokiem nie drażnić wierzycieli.

═ I wczoraj mieliśmy przez większę połowę dnia deszcz ulewny.

═ W sobotę otwartym został instytut wód mineralnych przy Ogrodzie Krasińskich.

═ W ostatnich numerach Tygodnika Rolniczego pomieszczoną została bardzo ciekawa praca pana. Ed. Stawiskiego dotycząca nawozów potażowych nepisana jako odpowiedź na artykuły niektórych dzienników podnoszących tę kwestję.

═ Obywatele ziemscy krzątają się około podniesienia rolnictwa w kraju naszem. W tym celu ma być wkrótce przedstawiony Komitetowi Tow. Kred. Ziems. projekt założenia Banków Ziemskich z funduszów tegoż towarzystwa.

═ Na wystawę Towarzystwa Zachęty Sztuk pięknych w Warszawie przybyły następujące obrazy: Portret w całej figurze „Walentego Orłow Orłowskiego Kasztelana Dobrzyńskiego zmarłego r. 1545," wykonany przez Leopolskiego. „Portret" przez Jabłońskiego. „Nauki dziadunia" przez Kozakiewicza. „Powrót córki po napadzie tatarskim" przez Kozakiewicza. „Portret Piusa IX-go" przez Jabłońskiego. Obrazy te mają być własnością potomka na początku wymienionego kasztelana i z Galicji przewiezione będą na Wołyń do dóbr.

═ Wyszedł z druku trzeci tom dzieł Zygmunta Kaczkowskiego nakładem i drukiem J. Ungra i zawiera Tradycje Sanockie, Gniazdo Nieczujów i Starosta Hołobucki. O ile nam wiadomo nakład ten znakomitego doznaje pokupu.

═ W przeszły wtorek (12 t. m.) na gruncie folwarku Zadębie do dóbr Jakubowice murowane należącym — o 4 wiorsty od Lublina odległym, odbyła się próba porównawcza narzędzi do uprawy roli.

═ W tych dniach wyszła z pod prassy broszura pod tytułem „Jędrzej Śniadecki i Darwin" napisana przez Bronisława Reichmana kandydata Nauk przyrodzonych.

═ Na targu zwanym szewckim, odbywającym się co niedziela na Sewerynowie, miał wczoraj miejsce wypadek, który omało nie pociągnął za sobą opłakanych następstw.

Konie od dorożki rozbiegały się i wpadły na kupczący tłum. Dorożkarz przechylił się w tył i usiłował gwałtownem szarpaniem cugli powstrzymać rozhukane rumaki.

Szczęściem zbiegowisko ludu z powodu deszczu i zimna nie było zbyt liczne, skutkiem czego stojący na ulicy mogli z łatwością uskoczyć na bok.

Nie obeszło się jednak bez potłuczenia, acz nieszkodliwego, kilku osób. Konie zatrzymano dopiero w pobliżu Tamki.

Wypadek ten powinienby wywołać zakaz odbywania targu w pośrodku ulicy. Jest od tego plac bardzo obszerny, są filary, pod cieniem których fabrykanci obuwia urządzają doraźne wystawy swych towarów.

Ulica powinna pozostać swobodną i dostępną dla zwykłej cyrkulacji powozowej.

Tymczasem tłumy tu się najchętniej gromadzą, to zawierają tranzakcje po burzliwych częstokroć targach i kłótniach, nadto zalewając chodniki, utrudniają lokomocję zwykłym śmiertelnikom, spieszącym do kościołów lub na spacer. Przy takiem zatłoczeniu ulicy o wypadki groźne dla bezpieczeństwa osób nie trudno.

Niechże wczorajsze nieszkodliwie rozbrykane dorożkarskie hetki, posłużą za przestrogę na przyszłość.

═ Wczoraj miało się odbyć w Kaliszu przedstawienie wokalno-choreograficzne panny Cherry amerykanki na którem zapowiedziała ona odśpiewanie różnych pieśni narodowych w odpowiednich kostjumach i językach: angielskim, francuzkim, włoskim i niemieckim.

═ Teatr Poznański ma zjechać do Kalisza na czas wyborów Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

═ Dnia 15-go b. m. odbyły się w Kielcach wybory do Władz Tow. Kredytowego Ziemskiego. Zebranie po odbytem nabożeństwie w Katedrze, zagaił JW. Gubernator i zainstalował Prezesa wyborów p. Ludwika Walchnowskiego.

Utrzymali się na radców: do Komitetu: Trzetrzewiński Józef i Wielowiejski Kazimierz. Do Dyrekcji głównej: Dobiecki Bronisław. Do Dyrekcji Szczegółowej:

Rożycki Erazm, Krosnowski Romuald, Fritsch Józef, Godeffroy Józef.

Na Prezesa przyszłych wyborów: Górski Konstanty, a na zastępcę Prezesa Adam Byszewski.

Po odbytych wyborach dany był obiad przez prezydującego wyborom Walchnowskiego na 200 osób.

═ Tydzień Piotrkowski popiera usilnie urządzenie w Piotrkowie straży ogniowej.

═ Donoszą nam, że w Kielcach zmarł ś. p. Zygmunt **Szymański** Patron.

═ Z wiosną rozwinął się niepraktykowany dotąd pokup na majątki, przeważnie jednak szukano majątków mniejszych i bez serwitutów.

═ Fabryka szyftów do obuwia o sile pary, założona przy stacji Terespolskiej Biała, rozpoczęła swoją czynność. Produkcja dzienna obecnie jeszcze nie wielka. Sądzić jednakże należy po licznych zamówieniach, szczególnie zagranicę do Królewca, iż będzie miała dużo powodzenia.

— W cyrkule Zamkowym, Leon Sas, parobek z restauracji w hotelu Saskim, zmarł nagle. O czem w celu wyprowadzenia śledztwa zawiadomiono Sąd.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od pani Józefy Sł. rs. 14 dla paralityków z ulicy Chmielnej — od L. L. rs. 1 w połowie na światło do Matki Boskiej na Krak. Przed. w połowie dla pogorzelców z ulicy Wielkiej — na podziękowanie za wykrycie serca obłudnego K. I. D. - od E. i A. K. kop. 30— od T. M. kop. 30—od G. kop. 15 na buty dla Janka syna stróża, któremu podstępem je zdjęto.

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego bezimiennie rs. 2 kop. 50—od M. W. z Wiednia rs. 3—od Marjanny Os. rs. 3—od Honorci i Henrysia kop. 60—nadesłane z Döbling 9 zł. r.—od A. T. paczka bielizny dziecinnej—od Zielińskiego rs. 1 i paczka ubrania—od A. Ch. rs. 1—od E. Ch. paczka bielizny—od Władzia, Piotrusia, Wilusia i Klarci rs. 4—od I. M. rs. 2—bezimiennie kop. 20 dla pogorzelców ulicy Zielnej.

═ Nadesłane na pogorzelców na ręce hr. St. O. od F. T. rs. 3., złożono w Redakcji.

— W Taniej kuchni Nr. 3 pozostawało po dzień 16 maja na obiady rs. 16 kop. 52. Wydano obiadów 121 po kop. 11 za rs. 13 kop. 31. Zostaje jeszcze na 17 maja rs. 3 kop. 21.

— Ktoby z pogorzelców potrzebował kołyski, a udowodni potrzebę takowej, zgłosić się może do pani Tomaszewskiej, w pałacu Krasińskich, Nr 5, na Krakowskiem-Przedmieściu.

═ Do 105 Numeru Kurjera Warszawskiego z dnia 16 maja, w artykule uwiadamiającym o wyborach Towarzystwa Kredytowego w Lublinie wkradła się omyłka druku. Napisane jest: „pp. Swieżawski Stefan, Kowerski“ i t. d., a właściwie powinno być: „*Swieżawski, Stefan Kowerski.*“

— Warszawa, 16 maja. (Sprawozdanie tygodniowe o zbożu i produktach).

Ciągle utrzymujące się wilgotne powietrze zaczyna niekorzystnie wpływać na stan zasiewów; zewsząd dają się słyszeć skargi na niemożliwość ukończenia zasiewów z powodu zanadto rozmiękłych gruntów, a w niektórych miejscowościach zasiewy przy przyjaźniejszej pogodzie na nowo będą musiały być rozpoczęte. Ogólne jest mniemanie, że zbiór jarzyn będzie mierny, a pszenicy i żyta z początku obiecały plon bogaty i w końcu przy ciągłych deszczach i zimnie wiele ucierpiały.

Na targach zbożowych zagranicznych stan atmosfzry nie pozostaje bez wpływu i widocznie przeważa dążność zwyżki.

Na targu naszym ruch, w ogóle był niewielki, na giełdzie produktowej prawie żaden — największe tranzakcje uskuteczniano na kolei terespolskiej. Dowozy pszenicy były średnie—płacono za gatunki wyborowe, czyste i białe 9.30—9.37½, za takowe lecz nieco zmieszane 9.07½ - 9.15, za pstrą i dobrze czystą 8.85—9.00, za takową cokolwiek zmieszaną ze śniecią 8.70—8.77½, za czerwoną i czystą 8.65—8.85, za śniecistą 8.25—8.50, za ordynaryjne i smolne 8.00—8.10. Żyta dowozy były znaczne koleją i osią; płacono za gatunki wyborowe 5.85—6.15, za średnie 5.50 - 5.70, za ordynaryjne 5.25—5.40—wiele nabywano na wywóz. Jęczmienia dowozy szczupłe, ceny utrzymały się na stanowisku, zeszłotygodniowem; płacono za duży 5.00—5.10, za mały 4.65—4.95. Owsa dowozy średnie; płacono 3.45—3.67½. Groch polny 5.85—6.30, cukrowy 6,75—7.20. Fasola 8.70—9.00. Ceny mąki bez zmiany.

Ceny okowity stale się utrzymały. (G. H.)

┼ Jutro, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Księdza Antoniego **Szymborskiego**, zmarłego w Grodnie, odbędzie się żałobna Wotywa, w kościele katedralnym Śgo Jana, w kaplicy Pana Jezusa, o godzinie 8ej z rana; na którą Pobożnych Wiernych zaprasza się. —6267—

┼ Dnia jutrzejszego, jako w rocznicę śmierci ś. p. Adama **Podajewskiego**, odprawiać się będzie Nabożeństwo żałobne w kościele Śgo Aleksandra, o godzinie 10tej z rana, na które pozostała żona wraz z dziećmi, Przyjaciół i Znajomych zmarłego, zaprasza. —6285—

┼ We środę, dnia 20 b. m., o godzinie 10½ z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, odprawionem zostanie Nabożeństwo żałobne za spokój duszy ś. P. Anny z Orłowskich **Jakubowskiej**; na które pozostała **córka** wraz z zięciem zapraszają.

┼ Dnia 20go b. m., to jest we środę, odbędzie się w kościele Śgo Józefa Oblubieńca, na Krakowskiem-Przedmieściu, o godzinie 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne za duszę ś. p. Julji z Blumów **Cybulskiej**, na które stroskany mąż wraz z dziećmi, Krewnych i Przyjaciół zaprasza. —6273—

┼ Ś. p. Zuzanna **Cynarska**, po 5ciu miesięcznej ciężkiej chorobie, zakończyła doczesne życie w dniu 16 b. m. w m. Warszawie, w wieku lat 50.— Pozostały brat emeryt, zaprasza Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, w dniu jutrzejszym o godzinie 4tej po południu, z kaplicy kościoła parafjalnego Śgo Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na cmentarz powązkowski. —6260—

┼ W dniu 16 b. m., o godzinie 6tej wieczorem, zakończyła życie, przybyła do Warszawy na kurację **Franciszka z Gosków**, wdowa po ś. p. **Hipolicie Włodku**, b. majorze b. wojsk polskich, właścicielka dóbr Niestumia w Gub: Płockiej.— Wzorowa żona i matka, poświęcona dla synów i wnuków, otoczona uwielbieniem rodziny i przyjaciół, była przedmiotem szczególnego szacunku tamecznej okolicy jako jedna z tych rzadkich poważnych niewiast, które wysokiem wykształceniem, cnotami i postępowaniem, przypominają dawniejszą przeszłość.

┼ Wczoraj przeniósł się do wieczności dymissjonowany jenerał-major wojsk Cesarsko-Rossyjskich, Naczelnik Urzędu Loterji w Królestwie, Teodor **Loeschern von Hertzfeld**, w wieku lat 74. Pozostała wdowa zaprasza Kolegów, Przyjaciół i Znajomych, na eksportację zwłok, jutro, z kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, o godzinie 5tej po południu, odbyć się mającą. —6266—

— *Konsystorz Ewangelicko-Reformowany w Królestwie Polskiem.* — Stosownie do przepisów o zarządzie Spraw Kościoła Ewangelicko - Reformowanego w Królestwie Polskiem, Synod tegoroczny Ewangelicko-Reformowany ma się zebrać w Warszawie dnia 3 (15) czerwca 1874 r.

Konsystorz zawiadamiając o tem wszystkich Duchownych i Świeckich Ewangelików Reformowanych w Królestwie Polskiem, prawo do zasiadania na Synodzie mających, uprasza, aby w dniu wyżej wymienionym, o godzinie 9tej z rana, do Kościoła Ewangelicko-Reformowanego Warszawskiego przybyć raczyli.

Warszawa, d. 19 kwietnia (1 maja) 1874 r.

Prezes, Jenerał Jazdy, Senator, *White.*

—5987— Sekretarz Konsystorza, *Foland.*

Rada Miejska Warszawska Dobroczynności Publicznej.

Podaje niniejszem do wiadomości, iż na zaspokojenie przypadających szpitalowi Dzieciątka Jezus, od tutejszego stałego mieszkańca Józefa Komodzińskiego, czynszów z dzierżawionych przez niego gruntów do rzeczonego szpitala należących, na folwarku Sto-Krzyzkim w Warszawie położonych, poszukuje wszelkiego majątku i funduszów tegoż Komodzińskiego.

Ktoby więc o majątku i funduszach pomienionego Komodzińskiego, posiadał bliższą wiadomość, zechce ją dla dobra szpitala udzielić Radzie miejskiej.

Zarządzający czynnościami Rady K. *Puchalski.*

Sekretarz Rady, J. *Magnuski.*

1—3—6197—

Wiadomości Polityczne.

Dziś dopiero rozegra się na widowni teatru wersalskiego batalja o pierwszeństwo prawa wyborczego politycznego przed municypalnem. Do d. 15 b. m. ciągle jeszcze usposobienie było na wojnę. Trzydziestu do pięćdziesięciu legitymistów srożyło się na Brogliego trwając w żądaniu pierwszeństwa dla prawa municypalnego. Powodów racjonalnych tego uporu nie dostrzegamy w rzędzie pobudek jakie ze strony krańcowej prawicy naprzód wysuwane bywają. Sądzimy, że do batalji wcale nie przyszło, że legitymiści połączyli się z młodszymi swemi braćmi, skoro tylko ukazano im wspólnych nieprzyjaciół republikanów szykujących się do zwycięztwa.

„Times“ obstaje przy swem twierdzeniu co do rozmowy Bismarcka z Wiktorem Emanuelem. „Norddeutsche Allg. Ztg.“ bardzo miękko odpiera to nowe oświadczenie, zdaje się, że podstawa użyta do wiadomości przez dziennik angielski podanej, jest prawdziwą i że cośkolwiek w rodzaju tego co „Times“ podał istotnie pomiędzy ks. kanclerzem a królem Włoch we wrześniu r. z. zajść musiało.

Kwestja pokoju i wojny, ciągle występuje w rozprawach delegacji austryjackiej. Dnia 15 b. m., znowu z okoliczności budżetu wojennego Andrassy miał mowę, której treść jutro podamy.

Nowy rząd hiszpański wydał manifest do narodu. Urzędnicy stojący na czele zarządu prowincjonalnego tłumnie podaje się do dymissji. Concha wyruszył na południe ku źródłom Ebro podobno z 2 dywizjami. Karliści stoją pod samemi murami Bilbao i rzucają bomby do miasta, które obawia się nowego opasania. Z katalonii D. Alfons odnosi o wielkiem zwycięztwie swojem nad republikanami. 600 tych potworów miało legnąć na placu. Na miejsce Elliona generalissimusem w Biskai mianowany Dorregazay. Utarczki pod Bilbao od d. 6 b. m. codziennie się powtarzają.

„Corr. Bureau“ polemizując z Francją, upatruje w rozprawach Izby wyższej angielskiej z dnia 4 b. m., objawy przekonań nieprzychylnych dla Francji i podaje Anglikom myśl, że interes ich na kontynencie może być zagrożonym tylko przez Francję, króra w wojnie zaczepnej nie posiadając już Metzu i Strasburga, będzie musiała naruszyć nietykalność Belgji i Luksemburga. Cała ta parada dziennziczka kanclerskiego, jest nieuczciwą.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 18 Maja, godz. 12 w południe

Paryż 16 go. Posiedzenie Zgromadzenia Narodowego. Pierwszeństwo którego domagał się rząd dla prawa wyborczego odrzucone 381 głosami przeciwko 317. Ministrowie oddalili się.

Paryż 16-go. Posiedzenie Zgromadzenia. Ministrowie powrócili do sali posiedzeń. Rampont z lewicy odezwał się w te słowa: „Głosowaliśmy nie przeciwko Mac-Mahonowi, lecz przeciwko stronniczemu gabinetowi.“ Zgromadzenie wyznaczy we wtorek porządek dzienny.

Paryż 16-go. Fizjognomia Paryża zupełnie spokojna. Krążą pogłoski o utworzeniu ministerjum z prawego środka i z lewego, środka, do którego weszli by Buffet, Goulard i Dufaure—wieści te jednak są przedwczesne, nikt bowiem jeszcze nie wie o zamiarach Mac-Mahona.

Paryż 17go.— „Journal officiel“ donosi: Ministrowie podali się do dymissji, którą prezydent Rzeczypospolitej przyjął; tymczasowo jednak pozostają do załatwiania spraw bieżących. Większość, która obaliła ministerjum, składa się z 310 członków lewicy, 54 krańcowej prawicy i 17 bonapartystów. Większa część dzienników republikańskich dopomina się rozwiązania Zgromadzenia.

Paryż 17go.— Goulardowi polecono utworzenie nowego gabinetu. Ukonstytuowanie ministerjum spodziewane jutro lub pojutrze.

RÓŻNOŚCI.

Jeden z dzienników wychodzących w amerykańskiem mieście Wirginji, zupełnie na serjo proponuje, ażeby na miejsce używanych pojedyńczo fajek i cygar zaprowadzić w miastach fabryki dymu tytuniowego na wzór zakładów gazowych i z wielkiego rezerwoaru za pomocą rur rozprowadzać ten dym po konsumentach.

Ci potrzebowaliby tylko odkręcić kurek i z kauczukowych cybuchów, opatrzonych bursztynowemi gałkami ciągnąć dym do woli, rodzaj gazometru zaś wskazywałby ilość spotrzebowanego dymu. Bodaj to pomysły amerykańskie!

* * *

W jednym z miast w Prusach Zachodnich dano niedawno przedstawienie amatorskie na cel dobroczynny.

Przedstawienie poszło licho, bo żaden z dyletantów roli nie umiał.

Po zapadnięciu kurtyny dały się słyszeć oklaski i publiczność wywołała kilkakroć... suflera.

* * *

Hr. Karoloyi, ojciec teraźniejszego posła austrjackiego w Berlinie, sprowadził raz kilku chłopów ze swego majątku w Węgrzech do Wiednia, i kazał oprowadzić ich po mieście, aby widzieli skarbiec cesarski, zbiory ambraseńskie i wszystkie osobliwości, jakie są do widzenia w stolicy Habsburgów.

Włościanie chodzili i dziwowali się wszystkiemu, a rozdziawiali gęby ile możności.

Gdy już obeszli wszystko, pyta ich stary hrabia, czy im się podobało, co widzieli?

— O takich skarbach Jaśnie Panie, ani dziadowie, ani pradziadowie nie śnili nawet — odpowiedzieli chórem.

— A jakżeż myślicie, ile to wszystko mogło być warte? — zapytuje hrabia.

Milczenie.

Po chwili odzywa się najpoważniejszy i najroztropniejszy gospodarz:

— Trudno to nam prostym ludziom szacować takie cuda, ale aby dobrze przyrównać, to już chyba tyo one warte, co u nas we Węgrzech jeden deszcz wiesenny.

OBWIESZCZENIE.

Mateusz Trawiński, który się miał urodzić w Wyganowie w roku 1831, syn zmarłych już Mikołaja i Magdaleny z Majewskich małżonków Trawińskich z Wyganowa, w piątym dziesiątku tego stulecia żył z Marjanną z Ziętków w małżeństwie, w którem spłodzona córka imieniem Marjanna. Podobno w roku 1862 był wikarjuszem w Częstochowie i w tym samym roku zginął.

Majątek jego po części w depozycie, po części na Wyganowie Nr 28 zapisany, wynosi 132 tal. 15 gr. 10 fen.

O życiu i miejscu pobytu jego dotąd żadnej nie ma wiadomości.

Mateusza Trawińskiego i prawnych jego następców wzywamy przeto na termin wyznaczony na

dzień 16 lutego 1875 roku przed południem,
o godzinie 11tej,

przed sędziego powiatowego pana Siemon, w tutejszej sądowni w izbie pod Nr 25, pod przestrogą, że znikły za zmarłego uznany i spuścizna jego najbliższym jego znajomym sukcessorom z skutkami prawnymi § 834 i nast. części II rozd. 18 Powszechnego Prawa Krajowego przysądzoną zostanie.

Krotoszyn, dnia 30 marca 1874 r.
Królewsko-Pruski Sąd Powiatowy, Wydział I.
(1–3) —6176—

— Obok magazynu towarów bławatnych p. Thonnesa przy ulicy Senatorskiej, naprzeciw pałacu Prymasowskiego, urządzona jest pracownia damskiego ubrania pod kierunkiem zdolnej i utalentowanej osoby. To połączenie pracowni z magazynem jest wielką dogodnością, na miejscu bowiem ułatwiony jest wybór różnorodnego materjału i również na miejscu wedle najnowszych żurnali, oraz modeli i fasonów, bezpośrednio z Paryża na każdy sezon sprowadzanych, można mieć z wyższym gustem i elegancją wykończone suknie, kostjumy, okrycia i t. p. Każde zlecenie przy znacznej liczbie pracownic wykonywa się tu szybko, w załatwianiu zaś licznych potrzeb wypraw weselnych połączenie magazynu z pracownią przedstawia rzeczywistą dla stalujących dogodność i oszczędność zarazem. 1—1 —6194—

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

W dalszym ciągu obwieszczenia o mającej nastąpić zmianie biegu pociągów od dnia 2 (14) maja r. b., podaje niniejszem do wiadomości, że passażerowie wyjeżdżający Drogą Żelazną Warszawsko-Terespolską pociągami: Kurjerskim, Pocztowym i Towarowo-Osobowym, przybywającymi do Brześcia o godz. 11 m. 33 z rana, o godz. 9 m. 53 wierzorem i o godz. 8 m. 4 wieczorem, mogą wyjechać z Brześcia na Drogę Kijowsko-Brzeską tylko o godz. 10 m. 28 wieczorem.

Osoby przybywające z Drogi Kijowsko-Brzeskiej pociągiem Pocztowym przychodzącym do Brześcia o godz. 6 m. 11 z rana dla odbycia dalszej podróży po Drodze Warszawsko-Terespolskiej, mogą wyjechać na tę ostatnią drogę pociągiem Osobowo-Towarowym, wychodzącym z Brześcia o godz. 10 m. 3 z rana, lub Kurjerskim o godz. 5 m. 23 po południu; przybywające zaś z Drogi Kijowsko-Brzeskiej pociągiem Kurjerskim przychodzącym do Brześcia o godz. 7 m. 13 wieczorem, mogą wyjechać Drogą Warszawsko Terespolską dopiero następnego dnia pociągiem Pocztowym wychodzącym z Brześcia o godz. 5 m. 15 z rana. Godziny powyższe podane są podług południka Warszawskiego. – 3—3—6060—

— Doktór Medycyny *Harten* Złota Nr 6 przyjmuje cierpiących na uszy od godziny 3-ciej do 5 tej po południu. 1—6

— *Choroby sekretne* u mężczyzn i kobiet leczy lekarz od 30-tu lat praktykujący. Mieszka róg Nowego-Świata i Ordynackiej Nr 64 wejście od Ordynackiej. *J. Bagieński.* –6261– 1—3

— *Dr* **Hassewicz**, *mieszka w Karlsbadzie „zum Marktbrunn,“ w domu przy źródle tejże nazwy.*

— Dr. Med. **A. Rymarkiewicz**, zamieszkał przy ulicy Nowy-Świat, Nr 23. Przyjmuje chorych codziennie, rano do 10 tej, po południu od 4-tej do 6tej godz. (6—12) —4556—

— Handel Futer, Czapek i Kapeluszy pod firmą: **J. Schneider, 1-szy Skład**: Bielańska, Nr 597. **2-gi Skład**: Krak.-Przedm. 415, vis a vis pomnika Paskiewicza. Przyjmuje *Futra na letnie przechowanie.* Oba zaś składy zaopatrzone zostały w znaczny wybór Kapeluszy, z których polecamy świeżo nadeszłe **Kapelusze filcowe**, zadawalniające wszelkie wymagania pod względem dobroci, gustu i przystępnej ceny. 4–6 —5777—

— **Professorowie Warszawskiego Uniwersytetu** w prowadzonych przez siebie klinikach, **udzielają** chorym przychodnim **pomocy lekarskiej bezpłatnie,** w następujące dnie i godziny:

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12—1, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Girsztowt.**

W chorobach chirurgicznych, we Środy i Soboty od godziny 9 10, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **Profesor Kosiński.**

W chorobach wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Środę i Niedzielę od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i nie wenerycznej natury, we Wtorki i Piątki od 11—12, w szpitalu Ś-go Łazarza, **Prof. Trautvetter.**

W chorobach wewnętrznych, codziennie od g. 11—12, w szpitalu Ś-go Ducha, **Prof. Lambl.**

W chorobach ocznych, codziennie od, 1ej do 2ej w szpitalu Ś-go Ducha, **Docent Wolfring.** —59 –0 — 1982—

Administracja Żeglugi Parowej

NA RZECE  WIŚLE

Z powodu przyboru wody, jazda passażerska w górę Wisły z Warszawy do Nowo-Aleksandrji rozpocznie się przed Zielonemi Świątkami dnia 8 (20) Maja r. b. t. j. we Środę.

W tygodniu bieżącym statek odejdzie do Nowo-Aleksandrji we Środę i Piątek, powrotnie zaś z Nowo-Aleksandrji w Czwartek i Sobotę.

Przez Zielone Świątki dnia 12 (24) i 13 (25) b. m. w Niedzielę i Poniedziałek, statek z Warszawy nie odejdzie, zaś od Wtorku 14 (26) b. m. według pierwotnego ogłoszenia, statek odpływać będzie trzy razy tygodniowo i passażerka w górę Wisły będzie prowadzoną, póki stan wody na to pozwoli.—Statek odchodzić będzie z Warszawy: W Niedzielę, Wtorki i Czwartki o godż. 5 rano. Z Nowo-Aleksandrji do Warszawy: w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 8 z rana. 1–3 — 6271 —

Są do wynajęcia

Letnie Mieszkania

w Sielcach ża rogatką Belwederską, obok Marcelina. Wiadomość na miejscu, lub tez u Właściciela przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 1326B, nowym 1, w pierwszej sien na 2-m piętrze w lokalu Nr 19. 5 - 0 — 5204 —

Fabryka
MASZYN DO SZYCIA
Th. Orth et Comp.
w Lipsku.

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że wyłączną sprzedaż moich maszyn, zastosowanych szczególnie dla użytku szewców, krawców, rymarzy i siodlarzy, oddała magazynowi maszyn do szycia **Pollack Schmidt,** przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 7 dom dawniej Grodzickiego i że za maszyny swoje tylko z tego magazynu, jako za oryginalne poręcza.

Th. Orth et Comp.

Fabryka Maszyn do szycia w Lipsku.

Powołując się na powyższe ogłoszenie fabryki Th. Orth et Comp. w Lipsku, uwiadamiamy, że otrzymawszy wyłączną agenturę maszyn z tej fabryki właściwych, szczególnie dla szewców, krawców, rymarzy i siodlarzy, trzymać je będziemy stale na składzie w znacznym zapasie, a mając jako główni agenci wyjątkowe warunki, sprzedajemy po cenach znacznie niższych od dotąd praktykowanych.

Panowie odprzedający, którzy dotąd sprowadzali maszyny Ortha wprost z fabryki, mogą takowe obecnie obstalowywać u nas po cenach fabrycznych.

Skład Maszyn do Szycia
POLLACK SCHMIDT,

Krakowskie-Przedmieście, Nr 7, dom dawniej Grodzickiego
1—3 — 6133 —

Zalecane przez pierwszorzędnych tutejszych i zagranicznych lekarzy:

Hydroklysy gummowe od rs. 2; **Refraichisery** od kop. 30, **Klisopompki** metalowe od rs. rs. 2 kop. 50, **Suspensory** od kop. 50, **Irrygatory** nakręcane Dra Equisier od 5 rs. **Wstrzykawki** gumowe od kop. 30, **Szprycki** kryształowe od kop. 15, **Presorvative** od kop. 20 za sztukę w znacznym wyborze przysposobił

Zakład Fizyko-Mechaniczny
Jakóba Pik,

Optyka m. Warszawy, przy ulicy **Miodowej.**

NB, Tamże uskuteczniają się wszelkie reperacje przedmiotów wymienionych. 4 12 — 5296 —

Z dniem 1 Czerwca r. b. otworzonym zostanie **Zakład Gimnastyki**, zabaw i użytecznych zajęć, dla dzieci pod przewodnictwem Teressy Mleczko, posiadającej pozwolenie miejscowej Władzy, na urządzenie i prowadzenie takowego.

Rodzice pragnący dzieci swe posyłać do powyższego zakładu, raczą zgłaszać się do ogrodu zwanego **Foksalem,** na Nowym-Świecie, pod Nr 34, codziennie prócz świąt, od dnia 16 Maja w godzinach poobiednich od 3 do 7 tak dla zapisania dzieci, jak również dla powzięcia bliższych szczegółów. 2—3 — 6019 —

— Pani, która jeszcze za życia ś. p. Walerji Czerniejewskiej, w pracowni jej na Nowym-Świecie, pozostawiła **Suknie** materjalną w zamiarze przerobienia takowej, a do dzisiaj po upływie tak długiego czasu po nią się nie zgłosiła, proszoną jest aby od daty niniejszego ogłoszenia w przeciągu 4-ch tygodni po odbiór swej sukni, pod Nr 12 przy ulicy Aleksandrja, pałac Hr. Seweryna Uruskiego, na II-gie piętro, lokalu Nr 25 lub 11, przybyć raczyła, w przeciwnym bowiem razie z Suknią postąpionem będzie podług prawa.

PANNA

umiejąca dobrze szyć na maszynie Grovera i Bakera, oraz **Panny** uzdolnione do roboty sukien, potrzebne są do Magazynu **J. Matuszewskiego,** ulica Miodowa pałac Dyzmańskich. 3 3 — 4481 —

Do Zakładu Fotograficznego
W. TWARDZICKIEGO,

przy ulicy Niecałej Nr 12, potrzebny jest od 1 Czerwca r. b., jak najzdolniejszy kopiista. 2—3 — 5846 —

W domu W-go Ignacego Regelmann

Ważna wiadomość!

SKŁAD GŁÓWNY
Hurtowo - Komisowy
SKÓR

hamburgskich, angielskich i amerykańskich, jak również **rzemieni** (tak zwanych pasów do fabryk) **do maszyn,** oraz wszelkiego rodzaju skór **do obuwia męzkiego i damskiego,** otworzonym został przy ulicy Dzikiej Nr 24, w domu W-go **Ignacego Regelmann.**
—4185—8—10

Ważna wiadomość!

Ulica Dzika Numer 24 nowy.

KAPITAŁ OD 8000 DO 10,000 RS.

Osoba posiadająca pomienioną summę, gdzie prócz hipotecznego zapewnienia na powyższy kapitał, znajdzie kompletnie od lat czterech na rzetelnych zasadach prowadzony interes, może do pewnej części wstąpić jako wspólnik do pomienionego interesu, gdzie kilku godzinna przynajmniej współpraca byłaby pożądaną, zaco odrębne otrzymać może honorarjum, lub bez poświęcenia swej pracy, gdzie niewygórowany lecz pewny to jest od dwunastu do piętnastu procent od włożonego kapitału przyrzeka się.

Interesowani zechcą złożyć oferty w Redakcji niniejszego pisma pod lit. **X. X. B.** 2—3 —5861

TRUMNY METALOWE

wyrobu fabryki

KAROLA MINTER,

i opatrzone cechą tejże, sprzedają się jedynie tylko

w Składzie
LEOPOLDA KNOLL,

ulica Czysta, Nr 6,

dla dzieci od **rs. 9**, dla dorosłych od **rs. 30.** MATERACE, PODUSZKI i KAPY atłasowe do trumien gotowe po cenach umiarkowych. 1–6 — 6163 —

Wieczory tańcujące

zeczynają się o godzinie 10 codziennie, przy rzęsisto oświetlonych salonach i doborowej muzyce na rogu ulicy Nowomiejskiej i Podwale, Nr 19. Mężczyzni płacą po kop. 50, damy bezpłatnie. Bufet zaopatrzony w najlepsze gatunki win i inne napoje. Poleca się względom Szanownej publiczności. **Dzierlińska.**
1—3 — 6254 —

TIVOLI.

Dziś, t j. w Poniedziałek, dnia 18 b. m., przedostatnie, jutro, dnia 19 b. m. ostatnie wystąpienie obecnej truppy śpiewaków, z któremi i pan Mützbauer (Cittervirtuos) wyjeżdża. Cena wejścia zwyczajna. Początek o godzinie 8 wieczorem; jeżeli pogoda posłuży, Koncert odbędzie się w Ogrodzie. **W. REINER.** —6282—

TEATR WIELKI.

Dziś: **Pozytywni** po cenach Teatru Rozmaitości, —
Jutro: **Halka.**

TEATR ROZMAITOSCI.

Jutro: **Pozytywni**

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła stopni —,—, dziś rano ciepła st. 3,84, w południe ciepła st. 9,48. Barometr: 755 mm. (Deszcz).

— Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warsz. stóp 11 cali 1.

Redaktor Herman Benni.

Wydawca Gustaw Gebethner.

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny. Nr 473c (nowy 5).— Дозволено Цензурою,

(Patrz Dodatek).

W Komisie Księgarni

E. WENDE I SP.

Krakowskie-Przedmieście, Nr 412a,
wyszła, i sprzedaje się we wszystkich księgarniach

Część I-sza Szkiców historycznych

„Książęta Szlązcy z domu Piastów,"

Przyczynek do historji rodzin panujących w Polsce, zebrany i ułożony przeważnie z niemieckich źródeł, przez

Michała Bonieckiego,

Cena rubel 1.

Część III-cia wydana w zeszłym roku, kosztuje 80 kop.
Część II-ga wyjdzie w ciągu tego roku. 1-3 —6071—

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 15 (27) Maja r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w Magistracie licytacja głośna in plus, na trzyletnie, t. j. od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b., do tegoż dnia i miesiąca 1877 roku, wydzierżawienie possesji Nr 2927b, w Warszawie, przy ulicy Czerniakowskiej położonej, na satysfakcję zaległych podatków zajętej, od summy rs. 54 (pięćdziesiąt cztery) rocznie, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji ustanowionej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o powyższą dzierżawę, zechce się zgłosić w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej, na złożone wadjum w ilości rs. 12, i na koszta ogłoszenia rs. 12. które nieutrzymującemu się przy dzierżawie natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia każdodziennie, w Wydziale Administracyjnym, wyjąwszy dni świątecznych. 3—3 — 5490 —

Rada Miejska Warszawska

Dobroczynności Publicznej.

Podaje do wiadomości, iż w dniu 15 (27) Maja r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie przed tąż Radą publiczna, przez opieczętowane deklaracje, a następnie głośna in minus licytacja, na oddanie w entrepryzę restauracji gmachu Szpitala S. Jana Bożego w Warszawie.

Praetium liciti oznaczonem jest podług anszlagu na rs. 802 kop. 80. Vadium zaś ustanawia się w kwocie rs. 100.

Anszlag i warunki licytacyjne można przejrzeć w kancellarji Rady w godzinach biórowych.

Forma Deklaracji.

W skutek ogłoszenia Rady Miejskiej z dnia.... składam niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się wykonania restauracji gmachu Szpitala Ś. Jana Bożego w Warszawie, podług anszlagu i zgodnie z warunkami licytacyjnemi, za summę (wypisać liczbą i literami bez skrobań i poprawek).

Vadium w ilości (wypisać liczbą i literami) przy niniejszem składam.
Stałe moje zamieszkanie w N. Pisałem w N. dnia.... 1874 r.
(Podpisać wyraźnie Imię i Nazwisko).

Zarządzający czynnościami Rady **K. Puchalski.**
—5522— 3—3 Sekretarz Rady **J. Magnski.**

Magistrat Miasta Warszawy.

Dnia 27 Maja (8 Czerwca) r. b.: o godzinie 12-tej w południe, odbędzie się w Sali Posiedzeń Magistratu licytacja głośna, in plus, na trzyletnie wydzierżawienie placu miejskiego w Warszawie, pod Nr 2564B, przy ulicy Boleść położonego, od summy dzierżawnej rubli **sześćdziesiąt ośm** rocznie, w warunkach zamieszczonej i do niniejszej licytacji podanej.

Mający przeto zamiar ubiegania się o takową dzierżawę, zgłoszą się w czasie i miejscu wyżej oznaczonym, wraz z kwitem Kassy Głównej Ekonomicznej Miasta Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadjum w ilości rs. 10 i na koszta ogłoszenia rs. 15, które nieutrzymującemu się przy licytacji natychmiast zwrócone będą.

Bliższe warunki dotyczące w mowie będącej licytacji, są do przejrzenia w wydziale Administracyjnym Magistratu, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.
1—3 — 6252—

Magistrat Miasta Warszawy.

W d. 15 (27) Maja r. b., o godzinie 12 w południe, odbywać się będzie w Sali licytacyjnej Magistratu, licytacja głośna in minus, na rozebranie starego i wystawienie nowego dachu na domu frontowym Nr 406/7, w którym się mieści Policja wykonawcza Cyrkułu Nowoświetskiego, na urządzenie na poddaszu tegoż domu lokali dla żonatych niższych stopni tegoż cyrkułu od summy rs. 7170, kop. 57³/₄ anszlagiem obliczonej. Konkurenci niestający stawać do licytacji głośnej, mogą przysłać do Magistratu w terminie licytacyjnym do rozpoczęcia licytacji opieczętowane deklaracje, z dołączeniem wymaganego wadjum, albo kwitu na wniesienie takowego.

Warunki licytacyjne oraz anszlag, mogą być przejrzane w wydziale Administracyjnym Magistratu, szczegółowe zaś ogłoszenie o licyjacji, jakoteż wzór do deklaracji, wydrukowane zostały w obu Dziennikach Warszawskich i w Gazecie Policyjnej.
1—1 —6251—

DAMA

mówiąca czterema **językami**, życzy przyjąć miejsce do towarzystwa. Adres jej: Krakowskie-Przedmieście Nr 419, nowy 23. — **Zakrzewski.** —5998—3—3

Potrzebna jest

OSOBA

do zarządu domu na prowincję. — Bliższa wiadomość u Szwajcara w Hotelu Krakowskim. —6064—2—3—

PANNY

zupełnie uzdatnione do szycia staników, oraz szycia na maszynie, z płacą do 15 rs. miesięcznie, mogą znaleść pomieszczenie w Magazynie Bławatnym Jana Thonaes, przy ulicy Senatorskiej. —6052—3—3

Do Pracowni Sukien Damskich A. Gałeckiej, potrzebne są

DZIEWCZYNKI

do nauki i posług, za stosownem wynagrodzeniem. Ulica Długa Nr 557. —6235—1—1

Do sprzedania:

Rysunki oryginalne wielkich Mistrzów, szkoły Włoskiej, Francuzkiej i Niemieckiej, **Blachy miedziane** z wydawnictwem, dotychczas wcale nie wydanem, znaczna ilość **portretów znakomitości Polskich i Ruskich**, wszystkie razem za połowę wartości, **Wydawnictwa Artystyczne** poszukiwane, dawne, **Sztychy, Rysunki** i **Litografie** rozmaite. Ulica Chmielna, za komorą, Nr 56 nowy, wejście z bramy na prawo, po żelaznych schodach, 2-gie piętro Nr mieszkania 6. —5929—3 3

Wójt Gminy Czyste,

podaje do publicznej wiadomości, iż w dniu 22 Maja (3 Czerwca) r. b., we wsi Ochota, odbędzie się licytacja głośna za gotowiznę na sprzedaż rzeczy po zmarłej Barbarze Gec. Wójt **Bieńkowski.**
Starszy Pisarz **Kozubski.**
—5763—3—3

NIEMKA

z dobrej familji, pragnie podjąć się towarzyszenia w podróży za granicę. Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 43 nowy, 2-gie piętro, mieszkania Nr 10, od godziny 12 rano do 8 wieczór. —6225—1—3

Poszukuje się BONY

Francuzki lub Szwajcarki,

młodej, do dwojga dzieci, posiadającej francuzki i niemiecki języki, do gubernji Mohilewskiej. Zgłosić się na ulicę Żórawią Nr 12, mieszkania 4, w popołudniowych godzinach. —6220—1—3

OSOBA

w średnim wieku, poszukuje miejsca do dzieci lub do zarządu domu, lub też do osoby chorej. Stare-Miasto Nr 11 nowy, mieszkania 4, piętro czwarte. —5947—3—3

OSOBA

przybyła z prowincji, życzy sobie umieścić się w jakim magazynie lub handlu za pannę **Sklepową.** Interesanci raczą złożyć swój adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod literami S. W. —6151—2—3

Do Pracowni Ubiorów Damskich Marji Marczewskiej, przy ulicy Niecałej pod Nrem 8 nowym, w podwórzu na lewo na dole, potrzebne są

P A N N Y

uzdatnione i do nauki.
—5653—3—3

PANNY

kompletnie uzdatnione i podręczne do krawieczyzny damskiej, potrzebne są do Magazynu Mód i Nowości J. Lulla, przy ulicy Długiej Nr 17 nowy. —6242—1—6

W Wólce Zeżyńskiej za Grochowem od Wawra 4 wiorsty, potrzebna jest **Gospodyni** umiejąca gotować. Od 1-go Lipca do wypuszczenia Propinacja lub Szynkarz z kaucją potrzebny. Polowanie, Prątki czyli witki na Koszyki. Rybołówstwo, siano i różne zboże do sprzedaży. Wiadomość u p. Ostrowskiej, Kantor Kurjera, róg Podwala.
—5606—3—3

Nowo-otworzona Pracownia Strojów damskich, Bielizny, Haftów i znaków

Matyldy D.,

ulica Sto Krzyska Nr 7, zaopatrzony w znaczny dobór robót gotowych, przyjmuje wszelkiego rodzaju zamówienia szczegółowe, jako też całkowite wyprawy i wykończa z największą ścisłością w krótkim czasie. Przyjmują się także **PANNY** do nauki.
—5135—4—6

Potrzebną jest pożyczka

rs. 4,000,

na 1-szy numer hypoteki dóbr ziemskich, w gub. Warszawskiej (na Kujawach) położonych. Poszukujący lokacji swych kapitałów, bliższych szczegółów zasięgnąć mogą u W-go Juljusza Bem, Patrona w Warszawie, przy ulicy S-to-Jerskiej pod Nrem 18 zamieszkałego, w zwykłych godzinach kancelaryjnych. —5826—2—2

Pracownia Strojów i Sukien Damskich

JULJI HOFFMANN,

róg Krak. Przedm. i Podwalu Nr 97.

Przyjmuje wszelkie roboty w zakres krawieczyzny damskiej wchodzące, oraz wykonywa wszelkie hafty srebrem i złotem. Tamże potrzebna jest **PANNA** uzdolniona do Strojów i Sukien, oraz Panny do nauki.
—5890—2—3

MAGAZYN STROJÓW I SUKIEN

T. Szczypiorskiej,

ulica Nowy-Świat, Nr 57
otrzymał znaczny zapas **Kapeluszy** ryżowych, włosiennych i bastowych, które w większych ilościach i na sztuki sprzedawane będą. Również posiada kapelusze ubrane od rs. 6 do rs. 25, także wybór negliżyków, kwiatów i nowości paryzkich. 2—3 —5995 —

DOM

żądany do nabycia w Warszawie z ogródkiem, w części miasta zaludnionej, w cenie około rs. 30,000, krótki opis warunków, proszę nadesłać do p. Kalinowskiego, w Składzie Cygar, ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 412a, dom dawniej Bajera. —5560—3—3

Skład Kolonjalny Stemberga i Zussmana sprzedaje

oryginalną sułtańską KAWĘ Figową i francuzką uniwersalną czekoladową KAWĘ,

także **Królewski Pieprz Paprika**, po cenach fabrycznych **en gros.**
—5674—3—6

PRAWDZIWE MAKARONY

włoskie,

w 30 przeszło odmianach, otrzymał Handel Win, Owoców i Delikatesów

BRACI WRÓBEL

i takowe poleca.

Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża. 18—0—4549—

Zakład Fotograficzny

w mieście gubernjalnem, z altaną i wszelkiemi przyborami, z aparatami lub bez takowych, jest do sprzedania każdego czasu, w bardzo korzystnych warunkach. Interesanci raczą swe adresa zostawić w Redakcji Kurjera Warsz., pod lit. Ł. K.
—5945—2—2

Do sprzedania

Majątek Ziemski

z dwóch folwarków składający się, które mogą być pojedyńczo nabyte, z 60 dzies. (4 włókami) łąk i 182 dzies. (13 włókami) lasu. Wiadomość: Tamka Nr 37, w mieszkaniu Nr 6 u Pachulskiego. —6098—2—2

Maszyny Stołowe

do robienia wody gazowej,
do prędkiego zamrażania.
Krany do Kumysu.
Korki śrubowane do szczelnego zamykania butelek z wodą gazową, po kop. 30, w Zakładzie **Juljana Weissblum**, Optyka. Ulica Nowo-Senatorska, Nr 477a, obok Apteki.
—4981—3—3

OGRÓD

przeszło 2,400 łokci mający, do tego budynek, dający się przerobić na duży bufet lub dwa obszerne pokoje **na Bawarję lub Restaurację**, do najęcia w Nrze 55, 1250, ulica Nowy-Świat. Wiadomość u Rządcy domu. —6229 1—3



DONIESIENIE.

Ponieważ doszło do mojej wiadomości, że moja Fabryka Gorsetów nie egzystuje; przeto mam honor donieść JW. i WW. Paniom, że Fabryka jak egzystowała tak i egzystuje, przy ulicy Miodowej w domu W-go Dratza pod Nr 4, zalecając się tą samą dobrocią i praktycznością wyrobów, z jakiej jest znaną od lat trzydziestu.

Z uszanowaniem **Jan Bernhardt.** 1—6 —6233—

WYPRZEDAŻ ZUPEŁNA

Ubiorków dziecinnych, Strojów i Kwiatów,

z powodu zmiany lokalu trwać będzie do Ś-go Jana. Salopki po cenie niżej kosztu. Kapelusiki słomiane, pilcowe od kop. 50, ubrane od rs. 1 kop. 50. Negliżyki czepeczki od rs. 1, Koszulki, Majtki, Sukienki i t. p. wszystko za nizką cenę.

S. ISTRE w swej pracowni przy ulicy Niecałej Nr 6,

przyjmuje do roboty Ubiorki dziecinne męzkie i żeńskie, Stroje, Suknie, Okrycia damskie, wszystko wykeńcza starannie podług żurnali Paryzkich, starając się zasłużyć na dal na zaufanie Szanownych Dam. 1—3 —6209—

Magazyn Towarów Bławatnych i Płócien

STANISŁAWA YAUKSZ

w Włocławku

poleca Wielmożnej i Szanownej klienteli miasta Włocławka i okolicy, swój obficie zaopatrzony skład we wszelkie nowości wiosenne i letnie, po cenach nader umiarkowanych.
1—4 — 6211 —

Jest do sprzedania

Maszyna do Szycia

(systemu Amerykańskiego),

za przystępną cenę, mało używana, w Magazynie Strojów Damskich **Julii Morawskiej,** przy ulicy Długiej, wprost kościoła Ś-go Ducha. —6270—1—3

Na dobry stopień hypoteczny domu w Warszawie, potrzebna jest summa

Rs. 20,000.

Chcący takową ubezpieczyć, raczy zgłosić się do Mecenasa Szaniawskiego Nr 472, bez pośrednictwa osób trzecich.
—6230—1—3

500 rs.

potrzebne jest na miesiąc. Bezpieczeństwo jest tego rodzaju, że chybienie w terminie być nie może. Wiadomość pod Nrem 97 nowym, w lokalu Nr 6, wprost Zygmunta.
—6263—1—1

DROŻDŻE

WIEDEŃSKIE,

codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win, Owoców i Delikatesów Braci Wróbel, obok Kościoła Ś-go Krzyża. —6022—2—0 -

POKOST

w wyborowym gatunku, zwyczajny i do białych farb **jasny,** poleca

WARSZAWSKA OLEJARNIA PAROWA.

Obstalunki przyjmują się w kantorze fabrycznym. Ulica Hoża Nr 9 i w kantorze W-go **Leopolda Meyer**, ulica Rymarska Nr 8. —5624—5—12

OLEANDER WIELKI

jest do sprzedania, róg Nowego-Światu i ulica Ordynackiej Nr 64, mieszkania Nr 14.
—5794—2 2

PROPINACJA

do wydzierżawienia od 1 go Lipca r. b., w dwóch karczmach, o 12 wiorst od Warszawy. Wiadomość w składzie Wódek. Ulica Marszałkowska Nr 1372, nowy 63.
—6042—3—3

Z powodu powiększenia interesu, jest do odstąpienia

CUKIERNIA,

na małej skale prowadzona, z wszelkiemi rekwizytami. Ulica Jerozolimska Nr 17 nowy.
—5946—3—3

Pakt do wydzierżawienia,

w każdym czasie, wiorst 17½ (2½ mile) za Wolskiemi rogatkami. Żądany jest chrześcijanin.—Wiadomość przy ulicy Widok Nr 4.
—6020—2—3—

Dnia 8 Maja, w Piątek wieczór, pozostawiono w dorożce

Algierkę

piżmowcową, powracając z kolei Wiedeńskiej Nr dorożki nie wiadomy. Łaskawy znalazca raczy zwrócić na ulicę Leszno Nr 8, mieszkania 15, do introligatora M. Winkler, za nagrodą rs. 10. —5950—3—3

Po zniżonej cenie

SER

RONIKIERA ŚMIETANKOWY

Sprzedaje na pojedyńcze funty po k. 28.
" na całe cegiełki po kop. 26.
Handel **Braci Wróbel**, na Krakowskiem-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża. 72—0 1,818 –

Jest do sprzedania

nowy WÓZEK, tanio,

na resorach cztero kołowy, na dwoje dzieci. Ulica Sosnowa Nr 4, na 1-m piętrze, Nr 7 mieszkania, można widzieć od 6 wieczór.
—6224—1—1

Są do sprzedania

DWIE SZAFY

mahoniowe duże, pod Nrem 2874, ulica Ordynacka, wprost Kowala u Stolarza.
—6228—1—1

U Braci Bardet można dostać

SZPARAGI świeże,

każdego dnia po cenie targowej. Skład Nasion i Kwiatów świeżych. Ulica Senatorska Nr 472. —6082—2—3

Złożono do sprzedania **dwa paletociki bordeaux**, syberynowe po rsr. 4. **Suknia** muślinowa liljowa, bardzo ładna, raz tylko noszona za 4 rsr., **Mantylka** czarna koronkowa za 6 rsr., **Chustka** francuzka za 8 rsr.—przy ulicy Brackiej, w blizkości św. Aleksandra, Nr domu 6, mieszkania Nr 5,—na facyjacie.—Tamże potrzebna jest Panna do szycia. —6093—2—2—

ZAWIADOMIENIE

z handlu Braci WRÓBEL
od dnia 1 (13) Kwietnia 1874

ceny

MASŁA

zniżone.

PP. Restauratorzy i Kuchmistrze, znajdą tamże towar odpowiedni w cenie i lepszy jak za Żelazną Bramą.
19—0 —4548—

Jest do sprzedania

WARKOCZ jasno blond,

tylko co kupiony, bardzo ładny. Ulica Solna Nr domu 16 nowy, mieszkania 15, zastać można od 11 rano do 4 po południu, wprost sieni na pierwszem piętrze. 2—2—6161—

KOSZULE

Kolorowe w najnowszych francuzkich deseniach sztuka rs. 1 kop. 80.
Koszule kolorowe płócienne sztuka rs. 2 kop. 25.
Koszule białe płócienne z webowem gorsem sztuka od rs. 1 kop. 80,
Kalesonów dymowych lub płóciennych para od rs. 1.
Poleca w wielkim wyborze **Skład Bielizny Męzkiej S. Zdanowskiego**, Podwa
Nr 7 nowy, pierwsze piętro. 6 6 — 5368 —

PIERWSZA W KRAJU FABRYKA OBUWIA MASZYNOWEGO,

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że korzystając z poczynionych wynalazków, szczególniej **Amerykańskich**, zastosowała u siebie najlepsze maszyny i zmieniła dotychczasowy system obuwia szrubowanego na **maszynowy szyty**.

System ostatni, uznany powszechnie za najlepszy, ma tę wyższość nad wszystkiemi innemi, że nie pozbawia podeszwy właściwej skórze elastyczności i czyni obuwie miękkiem i przyjemnem w chodzeniu. Obuwie to jest przytem trwałe, lekkie i nieprzemakalne, ceny zaś są bardzo przystępne.

Polecając Szanownej Publiczności nowy ten wyrób śmiem sądzić, że wszelkiem wymaganiom zadość uczynić potrafię.

Z uszanowaniem **Wł. Fabr. Lubliński.**

Sprzedaż Główna Plac Teatralny, ulica Wierzbowa, Nr 473B w Warszawie.
6—6 — 5685 —

Do Magazynu Okryć Damskich, egzystującego przy ulicy Nowolipki, naprzeciwko Przejazd pod Nrem 1376B (nowy 4), nadszedł świeży transport

TOWARÓW

to jest **OKRYĆ** damskich materjalnych i wełnianych, najświeższych i modnych fasonów, za najumiarkowańsze i przystępne ceny. Tamże zginęły **Kluczyki** od kass. Znalazca zwróci za nagrodą rs. 1.

M. LIPIEC.

—6005—3—3

PO KOP. 50.

Fabryka Obić Papierowych dawniej **W. Moes**, Skład Główny przy ulicy Długiej Nr 17 nowy, drugi dom od rogu Miodowej, (W. Koelichena), sprzedaje **OBICIA SALONOWE** ze złotem, w dobrym gatunku.
—5857—4—6

PRODUITS HYGIENIQUES
DU DOCTEUR DELABARRE

WAZNE ZAWIADOMIENIE

Każdy flakonik Syropu Delabarre, tak zwanego SYROPU DO ZĘBÓW, którym się naciera dziąsła małych dzieci dla ułatwienia wyrzynania się zębów, jeżeli nieopatrzony podpisem **D^ra DELABARRE**, jest fałszerstwem i naśladowictwem.

Papka hygieniczna, pożywna dla małych dzieci, starców, osób osłabionych i powracających do zdrowia.

Kit do Zębów z Gutta-Perki, bardzo łatwy i dogodny do plombowania zębów spróchniałych samym sobie.

Mixtury osuszająca i chlorofeniczna, do osuszania zębów spróchniałych przed raplombowaniem.

PARYŻ-Skład główny przy ulicy Montmartre, 4.—Dostać można: w WARSZAWIE w składach materjałów aptecznych PP. Gallego i Spiessa; w WILNIE w składach PP. Grużewskiego i Chróscisckiego; w KIJOWIE w aptece Braci Marcińczyk; w KRAKOWIE w aptece P. Trauczyńskiego; we LWOWIE i w POZNANIU w aptekach PP. Mikolascha i Drs Mankewicza.

—2888—3—0

MĄKI BANACKIE

otrzymał Skład mąki i legumin **Stefana Grützmacher**, dawniej Korczki, róg ulic Marszałkowskiej i Złotej, które poleca Szanownym Paniom Gospodyniom. —6168—2—3

W dobrach Raducz, pomiędzy Skierniewicami i Rawą, jest do sprzedania

1,000 KORCY KARTOFLI

w najlepszym gatunku i zdrowo przechowanych, po cenie umiarkowanej. Właściciel Józef Grabowski. —5926—2—3

Dystrybucja

wysoko renomowana, ze składem piśmiennych materjałów, kilkanaście lat przy ulicy Długiej pod Nr 8, naprzeciw Komissji Sprawiedliwości egzystująca, jest do odstąpienia. Warunki korzystne. Wiadomość na miejscu. **Tamże są Cygara odleżałe.** —6051—3—3



Ktoby dawszy kawal
rowi jeden obszerniejs
pokój, życzył sobie za
korzystać z nauki gry na skrzypcach, lu
mieć towarzyszenie skrzypiec przy forte
pianie, raczy zostawić swój adres w Re
dakcji Kur. War. pod lit. P. Z.
—6150—2—3

RSR. 2,000

Kto by miał do wypożyczenia na dobra w gu
bernji Warszawskiej przy drodze kolei żel
znej położonych, mające rozległości włók
nie obciążonych żadną wierzytelnością. R
czy nadesłać wiadomość do Redakcji K
rjera niniejszego pod adresem **J. K.**
3—3—6030—

Masło świeże

solone,

otrzymał Skład mąki i legumin **Stefan
Grützmacher,** dawniej Korczki, róg Ma
szałkowskiej i Złotej, które sprzedaje p
cenie zniżonej. P. Handlującym odstępu
się rabat. —6169—2—3—

Do sprzedania

ŚWIDER

górniczy, zupełnie nowy, sprowadzony
specyalnej fabryki na Szlązku, wraz ze wszy
kiemi nalaznemi do niego przyborami. Wi
domość: ulica Elektoralna Nr 30, miesz
nia Nr 1. —5880—3—3

PIEKARNIA

ze świeżo postawionym piecem, egzystują
już w tem miejscu od lat 40, jest do najęc
od 1 Lipca w Rynku Starego Miasta Nr
Wiadomość na miejscu u Rządcy.
5798—3—3

Skład Herbaty Szumilina na Nowym-Św
cie, róg Ś-to-Krzyzkiej, poleca Sz. Publi

orientalnią sułtańską KAW
figową, oraz francuzką un
wersalną KAWĘ czekoladow

z dobrym zapachem, po cenach fabryczny
—5672—4—6

LODOWNIA

dobrze opatrzona, w której się znajduje 7
fur lodu, jest do wynajęcia za bardzo ni
cenę, przy ulicy Pawiej, pod Nrem 23
Wiadomość w Starym Teatrze, przy uli
Ś-to Jerskiej, w składzie mebli Hajtlera
11 nowy. —6004—3—3

RYSAK

z Rossji sprowadzony, maści ciemno siw
lat 5, do sprzedania. Wiadomość u Rząd
Hotelu Drezdeńskiego. —5968—3—3

300 SKOPÓW,

mogą być przyjęte na letnie pastwisko w bli
kości Warszawy, jest również **50 Kró**
na tak zwany pacht roczny. Bliższą wiad
mość udzieli Rządca Hotelu Sławiańskieg
na Podwalu. —6014 2—3

Łóżka Żelazne

składane, z żelaza płaskiego, kwadratowego, z ozdobami (gałkami) mosiężnemi, z blachami w nogach i głowach.

Łóżka żelazne rozbierane, ozdobne, z bokami, oraz najnowszego fasonu, tak zwane medaljonowe.

Łóżeczka dziecinne składane, z prętami, galeryjką i z siatką ozdobnie wykonane.

Kołyski żelazne w kilku rodzajach, bardzo ozdobne.

Lodownie Pokojowe

w 5-ciu wielkościach.

Lodownie do piwa
Meble żelazne ogrodowe.
Mebelki dziecinne.
Ławki ogrodowe.
Krzesełka myśliwskie.
Konewki do polewania, ogrodowe, pokojowe i dziecinne.
Sikawki ręczne ogrodowe.
Maszynki do lodów.
Kierznie do masła.
Kuchenki Norwegskie.
Apparata do kąpieli kroplistej (Prysznice) różnych systemów.

Wyroby Fabryki K. MINTERA
w SKŁADZIE
LEOPOLDA KNOLL,
5—6 ulica Czysta. Nr 6. — 4630 —

Warszawska Fabryka Machin, Narzędzi Rolniczych i Odlewów,

(dawniej OSTROWSKIEGO i S-ki),

wyrabia: **żelazne szafy kasowe** różnych wymiarów i po różnych cenach, z najlepszego materjału, zastosowując do nich sztuczny zamek Amerykanina **YALE'GO.** Sprzedają się w składzie Głównym przy ulicy Senatorskiej Nr 473d, obok kościoła Ś-go Antoniego. 20—0 —13,027—

WAGI DECYMALNE (dziesiętne)

O sile 5 pudów	rs. 8	kop.	50
„ 7½	„ 10	„	50
„ 10	„ 12	„	50
„ 12½	„ 15	„	—
„ 15	„ 17	„	50
„ 20	„ 21	„	—
„ 25	„ 24	„	—
„ 30	„ 26	„	—
„ 36	„ 27	„	50
„ 50	„ 30	„	—

ZA SZTUKĘ

Komplet gwichtów mosiężnych z siedmiu sztuk złożony kosztuje rs. 1 kop. 20. **Gwichty żelazne** po cenach umiarkowanych, stosownie do wielkości. Tak wagi jakoteż i gwichty są opatrzone **stemplem Magistratu.**

Wagi do domowego gospodarstwa (znane pod nazwą „Familien-wagen), sprężynowe ze wskazówką.

Ważki decymalne, całe żelazne z takąż płytą a tak dokładne jak ważki używane w laboratorjach chemicznych.

Wagi sklepowe od rs. 6 kop. 50, za sztukę i droższe, polecają.

Kraft et Kuksz
12 0 — 8828 — w Warszawie ulica Miodowa Nr 490/1.

Warszawska Olejarnia Parowa

ULICA HOŻA Nr 9.

POLECA:
Oliwę do machin po 21 kop. za funt.
Olej do machin po 17½ kop. za funt.

Biorącym w większych partjach odstępuje się stosowny **rabat**. Obstalunki przyjmują się w kantorze fabrycznym i w kantorze W-go **Leopolda Meyer**, ulica Rymarska, numer 8. 6—12 — 5625 —

PRODUKTA FARMACEUTYCZNE

P.P. GRIMAULT & COMP.

Aptekarzy w Paryżu,

8, ulica Vivienne.

Pastylki Piersiowe ze Soku Głowiastej Sałaty i Laurowych Liści (au Lactucarium et Laurier Cerise.
Są to wyborne cukierki złożone z dwóch substancji znanych w medycynie ze swych własności łagodzących kaszle i katary.

Cygaretka Indyjskie (Canabis indica) antyastmatyczne.

Syrop Chrzanowy z Jodem PP. Grimault anti skrofuliczny zalecany w chorobach dzieci.

GUARANA albo **Paulinia** PP. Grimault et Comp,
Produkt naturalny z Brezylji antinewralgiczny i przeciw migrenom używany. Proszek zażywa s ę w wodzie ocukrzonej.

Szprycowanie z Rośliny **Matico** PP. Grimault et Comp.
Przygotowane z liści drzewa rosnącego w Peru. Lekarze używają go w rzeżączkach.

Kapsułki z Rośliny **Matico** PP, Grimault et Comp.
Zawierają Balsam Kopajny w stanie płynnym z essencją z Matico z Peru, w powłoce klejowatej używane przeciw słabościom sekretnym.

Syrop z Podfosforanu wapna PP. Grimault w Paryżu.
Używany w łabościach piersiowych.

Fosforan żelaza P. Leras Doktora umiejętności. Zawiera w stanie ciekłym żelazo i fosfor. Używa się w bladaczce i niedokrwistości.

Pigułki z Jodku Żelaza i Manganezu Pa Burin du Buisson. Używają w skrofułach i syfilis.

Proszek żelazo-manganezowy Pa Burin du Buisson przeciw bladaczkom, nieregularnym perjodom, zubożeniu krwi.

Pastylki ułatwiające trawienie z Mlekanu Sody i Magnezji Pa Burin du Buisson są przepisywane w trawieniach mozolnych i długich, w odbijaniach, kwasach i odciąch żołądka.

Dostać można w Warszawie w Składach Materjałów Aptecznych PP. Mrozowskiego Ferd. Aug. Gallego i Ludwika Spiessa; w Wilnie w Aptekach PP. Grużewskiego i Chróścickiego, 11—12 — 13,096 —

Żądanem jest bez pośrednictwa osób trzecich

Kupno niewielkiego Domu

z ogródkiem, położonego mniej więcej w środku miasta, lub też jakiej willi, chociażby w odleglejszym punkcie, a tykoż potrzebny jest od Ś-go Michała lokal złożony z 3 pokoi, przedpokoju, stajni i wozowni, przy jednej z lepszych ulic, nie wyżej nad 1-e piętro, chociażby w oficynie, byle pokoje były widne, suche i z porządnem wejściem. Adressy można zostawiać pod literami L. J. w księgarni Adolfa Kowalskiego, Nowy świat Nr 39.
2—3 —5971—

ADMINISTRACJA ŁAZIENEK AKCYJNYCH,

zawiadamia, iż w przyszłą Środę to jest dnia 8 (20) b. m. o godzinie 12 w południe, sprzedane zostanie w Zakładzie przy Nowym-Zjeździe, z wolnej ręki, więcej dającemu **Stare Żelastwo** lane i kute, jako to znaczna partja używanych rusztów z pod kotłów parowych, rur wodociągowych, stara blacha, miedziane rury, mosiądz, kilka żelaznych piecyków i tym podobnych przedmiotów wyszłych z użycia.

Utrzymujący się przy kupnie obowiązany będzie nabyte przedmiota natychmiast gotowizną zapłacić i bezwłocznie zabrać. 2—3 — 6129 —



PIGUŁKI Z ROŚLIN PANA CAUVIN

Aptekarza w Paryżu,

Dla uniknienia fałszerstwa, należy żądać, aby Pigułki te znajdowały się w pudełeczkach tekturowych opakowanych i ułożonych w pudełko blaszane, i aby nazwisko **CAUVIN** znajdowało się w każdej pigułce.

Dostać można we wszystkich Aptekach Cesarstwa i Królestwa. 76 0) — 358 —



WIELKI WYBÓR OBIĆ PAPIEROWYCH

najświeższych deseni w Składzia pod firmą **W. MUSZEWSKI,**

dawniej J. RÓŻAŃSKI,

3—6 — 5641 — ulica Miodowa, Nr 9.

W Magazynie **A. Schoepe**, przy ulicy Miodowej, Nr 9, udzielają się ciągle, bez przerwy,

Lekcje Kroju

Sukien, Okryć i wszelkiej Garderoby damskiej, według nowej wydoskonalonej i praktycznie uzupełnionej metody. Osoby nieumiejące szyć, wyuczone zostają dobrze sfastrzygować robotę, która oddana następnie do szycia, jeżeli podług fastrygi zostanie wykonaną, będzie bardzo dobrze i elegancko leżeć, bez najmniejszej poprawki. Kurs trwa dwa tygodnie lub 10 lekcji. —5103—3—8

We wsi Koło, za rogatką Wolską, jest do sprzedania

DOM

mieszkalny, pod Nrem 46, ze stajniami, ogrodem fruktowym, gdzie również jest **Mieszkanie letnie** do wynajęcia. —5609—2—3

Kapitał rsr. 4,200 gotowizną i **2,750** rubli listami likwidacyjnemi, jest zaraz do wypożyczenia razem lub cześciowo na hypotekę domu w Warszawie, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość u właściciela domu Nr. 78, ulica Pańska, z rana do godziny 8 po południu od 4 do 6-ej. Tamże porozumieć się można co do kapitału **rs. 3,000**, który będzie do wypożyczenia na takich samych warunkach od 1-go Lipca r. b.
1—3 6190—

SKŁAD CEMENTU Wiktora, Wertheim

przy ulicy Granicznej Nr 14 (gdzie Instytut Wód Mineralnych).
Poleca świeżo otrzymane transporty:
Cementu Portlandzkiego po rs. 5 k. 90 za beczkę.
Najlepszego Cementu Angielskiego po rs. 6 kopiejek 50 za beczkę.

Tamże sprzedaje się
Cegła Ogniotrwała RAMSAYA.
1—0 6028 —

W dobrach Hrusznicw są do sprzedania

BUCHAJE

dwu-letnie, rassy holenderskiej i szwajcarskiej. Wiadomość na miejscu, lub listownie do zarządu dóbr przez Siedlce, stacja Łosice. —5920—2—3

PIGUŁKI

Z ROŚLINY MATIKO

PP. Grimault et C-ie

Aptekarzy w Paryżu.

Kapsułki te używają się przeciw **rzeżączkom nawet chronicznym i zadawnionym.**

Składy naszych produktów specjalnych lekarskich powierzyliśmy pp. Mrozowskiemu, Gallemu i Spiessowi w Warszawie; pp. Mercińczyk, braciom drogistom w Kijowie; pp. Chróścickiemu i Grużewskiemu w Wilnie
—13,100—12—12

VELOUTINE

jestto MĄCZKA RYŻOWA specjalnie przygotowana z Bizmutem,

NIEDOSTRZEZONA PRZYSTAJE DO CIAŁA

nadaje cerze

ŚWIEŻOŚĆ NATURALNĄ

CH. FAY

Magazyn Perfum w Paryżu 9, NA ULICY DE LA PAIX 9,

dostać można w Warszawie w zakładzie Fryzjersko-Perukarskim pana K. Pochoreckiego i w Zakładzie Perukarskim pana A. Lipink, oraz w Perfumerji p. Śniechowskiego.
—8954—64 —78

2,720$^{11}/_{16}$ łokci kwadratowych

PLACU

frontem od ulicy Pańskiej, drugi dom od rogu ulicy Marjańskiej położonego, frontu łokci 50⅓, głębokości łokci 54¼ mającego, jest do sprzedania. Wiadomość w Kancellarji Józefata Tedeckiego Rejenta, w Warszawie, przy ulicy Miodowej pod Nrem 489c, nowy 15, wprost gmachu Sądu Appellacyjnego utrzymywanej. —5661—2—3

ŚLIWKI TURECKIE

tegoroczne, suszone, w najlepszym gatunku, otrzymał Handel **Braci Wróbel**, Krakowskie-Przedmieście, obok kościoła Ś-go Krzyża.
—11,817—33 —0

Potrzebny jest

STUDENT UNIWERSYTETU,

do udzielania języka rossyjskiego, posiadający pozwolenie. Wiadomość: ulica Konwiktorska, Nr domu 2183a, nowy 3, mieszkania 1. —6253—1—2

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania różne

MEBLE,

ulica Bielańska Nr 10, w gmachu gdzie zegar, na dole po lewej stronie. —6262 1—6

Do sprzedania



2 Garnitury Mebli

mahoniowych, i jeden orzechowy ze stołami, kryte rypsem, 6 Napoleonek, satyną niebieską kryte, Stoliki do kart, Komoda jesionowa o 4-ch szufladach, używana, wszystko po cenie bardzo umiarkowanej, w Zakładzie Tapicerskim Karola Schwemberger, Nowy-Świat Nr 44 nowy. —6044—3—6

Jest do sprzedania za przystępną cenę



Garnitur MEBLI

mahoniowych, Stół, Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, kryte rypsem. Ulica Marszałkowska N. 34, mieszkania Nr 11. —5808—3—6

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych: 6 krzeseł, 2 fotele, kanapa i stół, kryte rypsem zielonym; można nabyć za cenę bardzo nizką. Ulica Bracka Nr 13, u Tapicera jeden dom przed Aleją Jerozolimską, L. Brenert. —5988—2—3

MEBLE

mahoniowe, są do sprzedania za przystępną cenę, używane, w dobrym zupełnie stanie, kryte ciemno-granatowym rypsem, na sprężynach, składające się z kanapy, dwóch foteli, 6 lub 12 krzeseł. Ulica Żelazna w domu pod Nrem 34, mieszkania 12, w podwórzu. —6135—1—6



FORTEPIANY,

Pianina i Harmonie zagraniczne, do sprzedania i wynajęcia w magazynie A. WERNER, ulica Senatorska Nr 16 nowy, naprzeciw domu Petyskusa na 1-em piętrze. —6259—1—1

Jest do sprzedania za rs 140, **FORTEPIAN** mahoniowy, krótkiego fasonu, z całym blatem metalowym, także **Fortepian** palisandrowy, najnowszej konstrukcji i fasonu, za cenę bardzo nizką, tamże Fortepiany do najęcia, Nowy-Świat Nr 68, **J. Hinz** oraz przyjmuje Reperacje i strojenia tychże. —5832—2—3

Z powodu wyjazdu pozostawiono do sprzedania



PIANINO

palisandrowe, z całą blatą, z silnym i bardzo śpiewnym tonem i grą fortepianową, za cenę bardzo przystępną, tamże jest wielki wybór **Pianin i Fortepianów, Pianina** mogą być wynajęte. Nowy-Świat Nr 38. —5793—5—6

Jest do sprzedania z powodu wyjazdu

Kocz-Kareta.

O warunkach dowiedzieć się można przy Karmelickiej ulicy Nr 9 u stróża—lub też w Księgarni Kożanczykowa, na Krakowskiem-Przedmieściu, naprzeciw pierwszego Gimnazjum. —6223—1—3

Mieszkanie Letnie,

do wynajęcia w bliskości Łazienkowskego Parku, suche i czyste, składające się z 2-ch pokoi, przedpokoju, śpiżarni i wspólnej kuchni. Na miejscu jest mleko i lód. Wiadomość w Królewskich Łazienkach, u Nadzorcy Ułańskich Koszar. —6045—2—3—

Jest do wynajęcia przy ulicy Chmielnej pod Nr 5, na 3 miesiące, t. j. od 1-go Lipca do 1-go Października r. b.

MIESZKANIE

na 2 m piętrze od podwórza, z meblami lub bez, złożone z 3 ch pokoi z kuchnią. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr 46, na 2 m piętrze. —6083—2—2—

Do Ś go Jana r. b. jest do odnajęcia

Mieszkanie umeblowane,

złożone z salonu z przedpokojem, z osobnym wchodem, przy familji. Wiadomość o takowem powziąść można w Drukarni przy ulicy Tłomackie pod Nrem 600, 1 nowy. —6258—1—2

Są do wynajęcia

POKOIKI,

dla osób spodziewających się słabości, u Akuszerki Miasta **Elżbiety Nowakowskiej**. Ulica Szeroka-Freta Nr 279 hyp., 3 nowy. —5699—3—3

Jest do wynajęcia

LOKAL

od Ś-go Jana, salon duży, dwa pokoje, przedpokój, kuchnia, drwalnia, piwnica i góra wspólna, za rs. 70 kwartalnie. Ulica Nowolipie Nr 2438, nowy 54, oraz i inny LOKAL jest do wynajęcia. —6227—1—3

Potrzebnem jest zaraz do najęcia

MIESZKANIE

umeblowane, składające się z jednego lub dwóch pokoi i kuchni, w okolicy dworca kolei żelaznej W. W. Uprasza się o adresa w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. R. K. —6222—1—1

Do wynajęcia na sezon LETNI.

Dla osoby pragnącej świeżego powietrza, jest zaraz do odstąpienia **Pokój** z osobnem wejściem i meblami lub bez tychże, gdzie prócz miejscowego ogrodu, który ze wszystkich stron jest ogrodami otoczonym, znajduje się w blizkości park. Wiadomość na miejscu u rządcy domu na Pradze pod Nrem 53 naprzeciw kościoła Loretańskiego. —5862—3—3

Cztery Pokoje i Kuchnia za Rs. 320,

od 1-go Lipca, tudzież Składy na towary i Piwnice zaraz lub od 1 go Lipca do najęcia w domu D. Teplica Nr 619, przy ulicy Daniłowiczowskiej. —5866—3—3—

7 POKOI

w których salon z balkonem, na 1-m piętrze, przedpokój, kuchnia, schowanko, piwnice, do wynajęcia od 1-go Lipca, oraz stajnia i wozownia.—Tam także **2 lokale** w suterenie. Wiadomość u stróża domu Nr 15, przy ulicy Twardej. —5803—3—3

Letnie Mieszkania

każdego czasu do wynajęcia, obok lasku i stacji kolei Warsz. Wied. Ruda Guzowska, w Żyrardowie.—Na miejscu w tym samym domu znajduje się: **Restauracja, świeży nabiał, lodownia, gimnastyka, fortepian,** oraz **pomoc nauczycielska** w muzyce i naukach klassowych. Bliższa wiadomość przy ulicy Żelaznej pod Nrem 28, drugi dom od rogu Chłodnej, na 1-em piętrze, gdzie dzwonek, lub na miejscu w Rudzie, u p. Jana Cweigart. —5450—6—6

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., przy placu Teatralnym

DWA POKOJE

z przedpokojem, meblami i usługą na 1-em piętrze od frontu, schody eleganckie, na kwartał lub czas dłuższy. Wiadomość w Redakcji Kurjera. —5982—3—8

Jest zaraz do wynajęcia

POKÓJ

z meblami

i usługą, na żądanie i ze stołem, przy ulicy Królewskiej, domu Nr 5, mieszkania 6, na pierwszem piętrze od frontu. —5960—3—3

Za rogatką Belwederską, niedochodząc Wierzbna, w pięknem położeniu, jest do najęcia w osobnym domu, z Werendą w Ogrodzie

LETNIE MIESZKANIE,

złożone z 3-ch pokoi suchych i ładnych, przedpokoju, kuchni obszernej i piwnicy. Na żądanie może być dostarczane drzewo do kuchni. Wiadomość przy ulicy Krakowskie Przedmieście Nr 69—mieszkania Nr 2. —6117—2—3—

Do wynajęcia od 1 Lipca r. b.

Dwa Pokoje

i kuchnia na 1 m piętrze, do tego komórka i piwnica. Wiadomość na miejscu, ulica Śliska Nr 15 dom Nr 10 przy Twardej, u Rządcy domu, codziennie od 6 do 9 rano. —6056—2—3

Do Najęcia od S-go Michała 1874 r.

przy ulicy Granicznej Nr 1077 lit. A (nowy 14).

1) Lokal z ogródkiem na Kawiarnię przy Instytucie Wód Mineralnych.

2) Lokal z obszernemi piwnicami, od lat kilkunastu przez Skład Win (niegdy J. L. Flatau) zajmowany, w którym mogą być urządzone sklepy z obniżonem wejściem od ulicy. Wiadomość u Właściciela domu. —13,975—20—0

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 6 nowy, jest do wynajęcia od 1-go Lipca

MIESZKANIE

złożone z 6 pokoi, przedpokoju i kuchni, na drugiem piętrze w oficynie, za cenę roczne rs. 600. Wiadomość u Rządcy. —5855—3—3

Potrzebnem jest

MIESZKANIE

od Ś-go Jana lub S-go Michała, na rok albo do Kwietnia, w środkowej części miasta, na 1-em piętrze, składające się z 6-ciu pokoi, z meblami lub bez, i wszelkiemi dogodnościami. Ktoby miał takowe do wynajęcia, zechce swój adres zostawić w księgarni Ungra i Banarskiego pod lit. A. R. —5341—6—6

Dwa Pokoje

z balkonem od frontu, przedpokój i schowanko, kompletnie umeblowane, na 1-m piętrze, na rogu ulicy Niecałej, jest do wynajęcia każdego czasu. Wiadomość w Restauracji tamże. —6035—3—3

Na Folwarku Święto-Krzyzkiem, jest do wynajęcia

POKÓJ

na letnie mieszkanie. Wiadomość na miejscu. —5921—3—3

Przy ulicy Długiej Nr 3 nowy, jest do wynajęcia od 20 Maja r. b.

MIESZKANIE

składające się z pokoju, przedpokoju i kuchni, na 1-em piętrze od frontu, na miesięcy 4-ry, może być z meblami. Tamże są do sprzedania różne Lustra, Obrazy olejne, Konsola antyk, Serwantka i różne przedmiota galanteryjne. —5963—3—3

Od Śgo Jana b. r. jest do wynajęcia

LOKAL,

składający się z 7 Pokoi, Passażu, Przedpokoju, ze wszelkiemi potrzebami i wygodami, w domu przy ulicy Żabiej, Nr 1, wprost Bramy do Saskiego Ogrodu: okna tegoż apartamentu wychodzą na ogród. 2—3—6063—

LOKAL

na 1-m piętrze, składający się z 3-ch pokoi, piwnicy jednej, górka osobna, z urządzeniem gazowem, kran wodociągowy i zlew, za rsr. 220. **Mieszkanie kawalerskie** na parterze, jeden duży pokój o 2-ch oknach, z alkową, urządzeniem gazowem, kran wodociągowy, za 120 rs., są do wynajęcia od Ś go Jana. Ulica Orla Nr 801, nowy 6. —5974—3—3

Przy ulicy Targowej na Pradze Nr 175

LOKAL,

z 3 ch pokoi i kuchni, na 1 m piętrze, jest do wynajęcia od 1-go Lipca z dogodnościami.

2 PIECE

okrągłe kaflowe, dla braku miejsca są do sprzedania z kompletnym żelaztwem w stanie dobrem. Widzieć można na Pradze Nr 175, ulica Targowa, u Właściciela domu. —6121—2—3

Zielony Plac

Nr domu 10 nowy pierwsze piętro, mieszkania Nr 7, jest do wynajęcia od 1-go Czerw... na letnie Mieszkanie **trzy Pokoje** z przed... pokojem i kuchnią, z meblami lub bez mebl... 2—3—6165—

Do wynajęcia

WILLA,

w pięknej pozycji, samymi ogrodami ot... czona, niedaleko od środka miasta, składa... jąca się z 7-miu pokoi i kuchni w suteryn... ze wszelkiemi wygodami. Oraz budynek m... rowany, zdatny na Zakład fabryczny.—Wi... domość u Stróża domu Nr 16, przy uli... Wielkiej. —6095—2 3—

Do sprzedania zaraz

Sklep Korzenny wraz z Wiktuałami i Dystrybucją.

Wiadomość przy ulicy Żórawiej Nr 25 nowy w sklepie. —5977—2—3

Skradziono w mieście Gubernialnem w Petrokowie

ZEGAREK ZŁOTY

Damski, Cylindrowy z emalją w cieniac... cyferblat emaljowany, kapsel złota z napise... „Cylindre Huit rubin“ 35,100, na wierzch... koperty małe dwie litery L. K., wraz z d... wizką złotą damską z chwaścikiem i bros... z kolczykami. Uprasza się PP. Jubileró... i Zegarmistrzów zwrócić swą uwagę na p... wyższe przedmiota i w razie pojawienia ... o zawiadomieniu Policję w Piotrkowie, za ... witą nagrodą. —4389—6—6

SOLA WEKSEL

wystawiony in blanco na rs. 800 przezemni... a na A. Rosenthala in blanco zażyrowan... zaginął w drodze z miasta Łęczycy do Wło... cławka. Ostrzega się aby nikt z tego we... ksłu żadnego nie robił użytku, gdyż stoso... ne kroki poczyniono.

Samuel Opoczyński.

—6238—1—2

Dnia 14 Maja, między godziną 5 a 6 wie... czorem, płacąc dorożkarzom przed dome... Nr 5 ulica Leszno, zgubioną została

Portmonetka,

w której oprócz mniej znacznych drobia... gów, znajdowała się **Koperta** od zegark... damskiego, czarno emaljowana, a na takow... bukiet z brylantów, oraz pieniędzmi oko... rs. 10. Sumienny znalazca zatrzyma powy... szą kwotę, a portmonetkę i kopertę od z... garka, jako stanowiące drogą pamiątkę, r... czy zwrócić pod Nr 36, ulica Nowy-Świa... na 1 sze piętro od frontu. Uprasza się P... nów Jubilerów, o zwrócenie uwagi na powy... szy przedmiot. - 6201—2—2

Nagrody rs. 1.

Dnia 14 b. m., o godz. 9 rano, na msz... w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Sen... torskiej, zgubioną została

Koperta papierowa,

a w niej fotografja niemłodego mężczyzny... modlitewka. Łaskawego znalazcę upras... się o odniesienie takowej pod Nr 9, ulic... Tłomackie, na 1 piętro od frontu, za p... wyższą nagrodą, jeżeli jej żądać będzie. —6221—1—1

W dniu 14 b. m., w przejeździe omnib... sem Hotelu Niemieckiego z kolei Wars... Wied., na ulicę Długą, wieczorem o godz. 1... zgubiony został **Sakwojaż**. Łaskawy zn... lazca raczy zwrócić do Hotelu Polskieg... pamiętając, iż poszkodowanym jest posł... gacz hotelowy Nr 7, który niedawno spa... się w czasie pożaru przy ulicy Chmielnej. —6239—1—3

W dniu 15 b. m., przechodząc ulicą K... zią i Miodową, zgubiono

Woreczek,

w którym znajdował się skaplerz, medal... nik złoty i inne medaljoniki. Znalazca ... chce takowe zwrócić na Krakowskie-Prze... mieście, pałac Namiestnikowski, do Jakubo... skiej. —6234—1—1

OSTRZEŻENIE.

W interessie pomiędzy Szlamą Hiller a Eliaszem Spiewak, stosownie do zawartego kontraktu, wystawione były przez Eliasza Spiewak kaucyjne weksle na następujące sammy

Na rs. 300 i rs. 50, wystawione w miesiącu Lutym 1873 roku;

na rs. 150 wystawiony w miesiącu Kwietniu lub Maju t. r.

Wszystkie te weksle po przeprowadzeniu sprawy kompromissowej i expiracji kontraktu, miały być zwrócone Eliaszowi Spiewak, ponieważ zaś z powziętych wiadomości, Szlama Hiler Weksle te chce zbyć osobom trzecim, ostrzegam więc Szanowną Publiczność aby weksli tych nikt nie nabywał, gdyż takowe uważane są za nie ważne i nic mające żadne wartości, albowiem w przeciwnym razie sam sobie winę przypisze, narażając się na proces sądowy.—W Warszawie, d. 11 Maja 1874 roku.—**Eliasz Spiewak.** 3—3—5953—

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.“—Plac Teatralny Nr. 473c (nowy 5). Дозволено Цензурою.